

Wtorek 20. listopada 1923.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15000 Mk.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . 320.000 Mk.

Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 350.000 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 450.000 Mk.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ulica Sokoła I. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.

Telefon Redakcji i Administracji Nr. 13.

Nominacje gen. Sikorskiego, Sosnkowskiego i Rydza Smigłego Dokoła sprawy wydzierżawienia monopolu tytoniowego Ujęcie groźnej szajki na Wołyniu.

OBIWIE

„Goodyar-Welt” poleca po
cenach bezkonkurencyjnych
S. Feder Lwów
Sykstuska 7.
4162

Longines

precyzyjny zegarek światowej marki do nabycia
w pierwszorzędnym magazynie zegarmistrzow-
skich i jubilerskich. 31888

→ CUKIER ←

KOSTKA I KRYSZTAŁ

dostarczamy ze wszystkich cukrowni
z niefaktycznym załadunkiem
do wszystkich stacji kolej. w Polsce
po cenach najniższych
za zaliczeniem, inkasując należności
przez banki prowincjonalne.

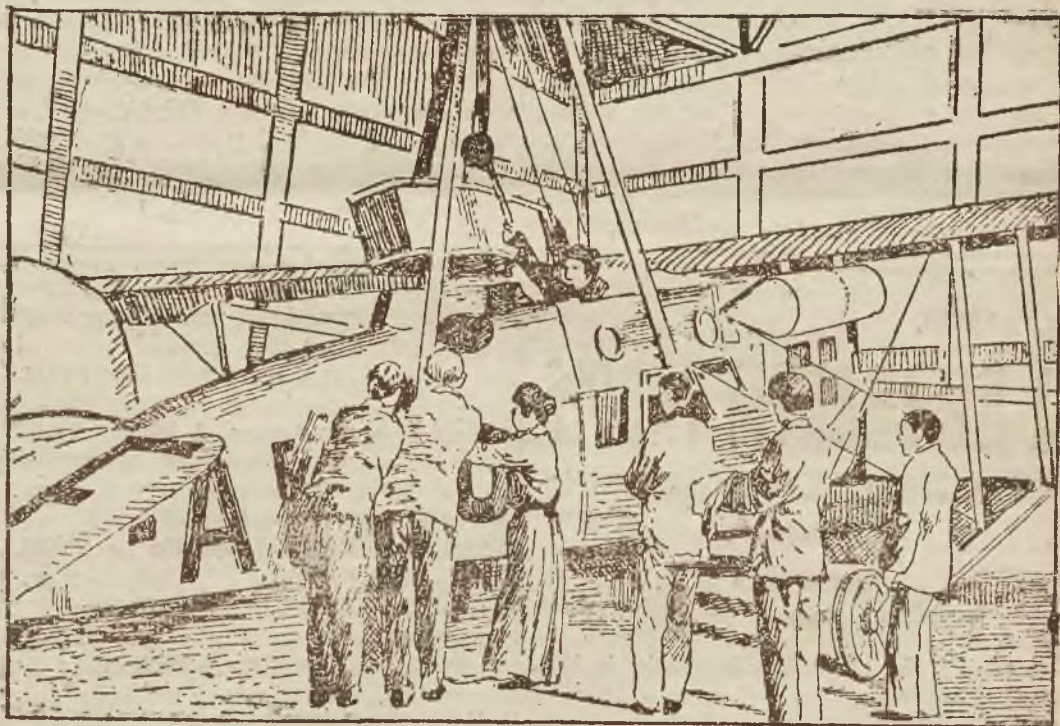
Zamówienia zamiejscowe przyjmujemy
tylko na pełne ładunki wagonowe.

**DOM HANDLOWY
ADOLF ŚWIECA**

Warszawa, Zielna 16.

Adres telegraficzny: „Świecado Warszawa”.
Telefony: 26—36, 82—11, 29—73. 4225

Nowoczesny pogrzeb.



Samolot odgrywa dziś ogromną rolę w życiu komunikacyjnym. Służy już nie tylko do bombardowania miast, ale do udogodnienia życia i stosunków międzymiastowych. Samolotem odbywa się dziś podróż z Paryża do Londynu i ze Lwowa do Warszawy (nasz „Aerolloyd”), zawiera się zna-

jomość, jak w pociągu, jedzie się w podróż poślubną, a nawet na tamten świat. — Rycina nasza przedstawia przewiezienie trumny ze zwłokami nieszczęśliwego lotnika Maneyrola samolotem z Anglii do Paryża, gdzie zostaną pochowane.

STREJK ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W GDAŃSKU.

PKKP. straciła z tego powodu około 600 tysięcy funtów szterlingów.

Warszawa (AW). Dzienniki zamieszczają alarmujące wiadomości o skutkach jakie wywiera strajk robotników portowych w Gdańsku na życie gospodarcze Polski. Na szlaku kolejowym od Tczewa do Katowic utknęło w drodze około 5000 wagonów z drzewem, drugie tyle w głębi kraju. Część wagonów musiano opróżnić z drzewa, co

spowoduje konieczność odszkodowania przez kolej.

Eksporterzy drzewni są bez pieniędzy i nie przekazują dewiz zagranicznych do PKKP., która skutkiem tego straciła około 500 do 600.000 funtów szterlingów.

Strajkowi przypisują tło polityczne. Krąży pogłoski o intrygach sowieckich, które subsydują strajkujących chcąc zahamować eksport polski i skierować firmy zagraniczne do portów rosyjskich po drzewo rosyjskie.

WZROST DROŻYZNY W PIERWSZEJ POŁOWIE LISTOPADA O 51,6 PROC.

Warszawa (Pat). Komisja do badania wzrostu drożyzny ustaliła, że drożyzna w Warszawie w pierwszej połowie listopada wzrosła w stosunku do drugiej połowy października o 51,6 proc.

Slabe nadzieje.

Drugi już projekt ministra Kucharskiego idzie w odstawkę: najpierw pożyczka zagraniczna, obecnie bank emisyjny. Nie czynimy z tego bynajmniej zarzutów ministrowi skarbu, bo stokroć lepiej jest cofnąć się z błędnej drogi, niż dla fałszywej ambicji kroczyć nią i narażać państwo na nieobliczalne szkody. — Nie uważaliśmy, żeby już była pora na pożyczkę zagraniczną, tembardziej nie sądzimy, ażeby można było przystępować do tworzenia banku emisyjnego, t. zn. można, ale czy nowa waluta nie ulegnie też rychło dewaluacji. To jest pytanie.

Nie w tem tkwią źródła niepokoju, że min. Kucharski się cofa przed realizacją swoich projektów. To dowodzi tylko, że nie jest upartym i słucha rad mądrych i roztropnych. Ale narzuca się to straszne pytanie i co dalej? Skoro główne plany, na których miał być oparty ratunek skarbu, plany co prawda ostateczne i ryzykowne zawodzą, co dalej? Kielkuje przecież od dawna w głowach zdrowych myśl, że sanację finansów rozpocząć należy od rozsądnej polityki podatkowej. Zdawało się, że żaden inny rząd nie potrafi tu dać rady, jeśli nie ten; nadzieje te zupełnie zawiodły, staczymy się dalej na dno przepaści inflacyjnej. I drugi mąż opatrnościowy: Korfanty zawiódł, gdyż sprawa wydostania zadatków na podatki idzie ciężko.

Nareszcie zainteresował się tą sprawą i Prezydent Rzeczypospolitej. Co mówił Prezydent Wojciechowski, nie wiemy, nie nadaje się to zresztą do publikacji, w każdym razie przez zaproszenie do siebie pp. Kucharskiego

i Korfante go dał do zrozumienia, że dziś to jest to sprawa najważniejsza, a nie bronienie państwa przed „rewolucją”, za której pierwszy etap z lubością przedstawia się wypadki krakowskie. Rzeczywiście czasem trudno uwierzyć w naiwność czy przewrotność ludzka: ci sami ludzie, którzy chcą ratować skarb państwa przez zaciągnięcie zagranicznej pożyczki, rozgłaszają urbi et orbi, że na cytadeli działała zbrodnicza ręka, a w Krakowie rozegrał się pierwszy akt wielkiej rewolucji polskiej. I ci ludzie sądzą, że państwu, które rzekomo stoi w przededniu rewolucji, ktoś da pieniądze i ktoś okaże zaufanie.

W szalonym roznamietnieniu, jakie spowodowały wypadki krakowskie, zapomniano o tem, co jednak najważniejsze, zapomniano o naprawie skarbu i aż dopiero Prezydent Rzeczypospolitej musiał rozpolitykowanym ministrom przypominać ich obowiązki. Na razie rząd chce upiec jeszcze jednego kasztana w piecu naszej ruiny finansowej: chce wyciągnąć stamtąd „nadzwyczajne pełnomocnictwa polityczne” do ratowania skarbu. I znówu zapominają ci ludzie, że wszelkie naruszenie Konstytucji wpływa w najwyższym stopniu ujemnie na finanse i stan gospodarczy.

Jedynym środkiem, na jaki zdobyć się dziś umie rząd, to podnoszenie taryf. I cóż z tego, jeśli marka kilka dni się nawet trzyma, kiedy rząd sam ją dewaluuje, wprowadzając coraz to wyższe opłaty i powodując wzrost drożyzny. Nie, nadzieje, żeby obecny rząd rozwiązał problem finansów Polski, są z każdym dniem coraz bardziej złudne, a pocieszającym jest chyba tylko poniechanie ryzykownych planów. —

— 66 —

Listy z Wiednia.

(Korespondencja własna „Wiek Nowego”).

Austria wobec „putschu” Hitlera. — Rocznicę powstania republiki austr. — Gościnny występ członków komedii Francuskiej w Wiedniu. — Nowy sposób zarabkowania. — Podziękowanie.

Wiedeń, w listopadzie.

„Putsch” Hitlera stworzył w Austrii atmosferę duszną i pełną wyczekiwania. Zdawało się w pierwszej chwili że pożar wojny domowej ogarnie wkrótce i terytorjum austriackie, wolne dotychczas od wszelkich krwawych walk bratobójczych. Jednak obawa ta okazała się wkrótce płonną, gdyż cały ten „putsch” miał żywość myśli. Niezależnie od tego wysłał rząd austriacki silne kompanie milicji do Solnogradu i Tyrolu — celem zapobieżenia ewentualnemu wtargnięciu band Hitlerowskich na terytorjum republiki austr. Równocześnie zwróciła się partja socjalistyczna z apelem do kolejarzy, aby nie przepuszczali transportów amunicji, wysyłanych do Bawarii — przez tutejszych „hakenkreutzlerów”, którzy jednakowoż są za słabi do podjęcia jakiegokolwiek zbrojnego.

Wogóle stwierdzić należy, że Wiedeń oczyszcza się powoli z elementów przewrotowych, — które nie mogąc niczego dokazać, wędrują gdzie indziej, głównie zaś do Niemiec, gdzie mają szerokie pole do popisu. Dodać również należy, że Wiedeńczycy pragną świętego spokoju, nie są zwolennikami rozmaitych „putchów” — jak Niemcy i z tego powodu trudno ich wyprowadzić z równowagi politycznej.

Dlatego też, szczególnie uroczyste wypadły tym razem obchód 5-tej rocznicy powstania republiki austr. Przed parlamentem odbyła się wielka parada wojskowa w obecności prezydenta republiki, ministrów, obcych dyplomatów i

L. L. LYNCH.

NA NIEZNANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

— 00 —

(Ciąg dalszy)

— 00 —

I znaki? No, obejmij ty komendę, ja będę słuchał. Cóż będziemy najpierw robić?

— Jeśli nie otrzymam żadnego innego rozkazu, mam sięś do środka samochodu, przejechać obok domu Shipmanów i zabrać na przejażdżkę panią Tomlinson. Musimy być przytem przygotowani na otrzymanie zlecenia od Larne'a. A potem będziemy jeździć dokoła. Stój! Jedź powoli, Carry! Czy nie widzisz?

Droga szedł skromnie ubrany człowiek i prowadził rower, widocznie uszkodzony. Gdy zrównał się z nim, stanął i skinął.

— Co się stało? — spytał Carry, podczas gdy Toni wyprostowała się z arystokratyczną miną.

— Przepraszam! Czy nie zauważył pan leżącą na ziemi torbę skózaną z narzędziami ślusarskimi? Mój rower...

Ale w tej chwili Carrington odwrócił się i ów człowiek zobaczył pod klapą płaszcza

Carringtona dwa białe kwiaty koniczyzny. Na tychniast człowiek ów zmienił ton i spytał:

— Gdzie pan chce jechać?

— Na północ, — szepnął Carrington.

— No, to niech pan jedzie powoli i zatrzyma się koło sanatorium. A kiedy osiągnie pan pierwszą stację, niech się pan nie oddala zbyt nio od domu, na pagórku, ale też proszę się nie zbliżać na większą odległość, jak na sześć kilometrów. Im — nadjeżdża samochód.

— Tak, to mój.

— Ach tak. No, to wszystko.

Rowerzysta mruknął, zaczekał aż błękitny samochód przejedzie obok niego i ułożył się w cieniu na trawie.

Tu będę musiał zczekać kilka godzin. — szepnął. Naraz zobaczył na wysokości głowy wyrosty w drzewie, świeży krzyż. „Byłbym omal przeoczył znak”.

Bystry obserwator zauważyłby na wszystkich drogach i szosach w okolicy podobne znaki w formie krzyża, kółek lub v, umieszczone w dyskretny sposób na drzewach, płotach i ogrodach. Każdy z nich oznaczał jakąś pomoc, jakiś krok naprzód w przedświeczku Larne'a.

Młody człowiek palił swobodnie papierosa, gdy nagle zobaczył wóz jadący z południa. Wtedy wstał i skinął znowu. Tym razem był to wiejski wóz, zaprzężony w dwa konie, na którym siedziała gruba para małżeń ska i dwie małe dziewczynki.

— Przepraszam pana!

Młody człowiek przekonał się, że stary nie ma w butonierce koniczyzny. — Chciałem

panu powiedzieć, że z sanatorium uciekł warjat i błąka się tu po okolicy. Jeśli więc...

O tak! — zawołała kobieta, — to pewnie ten warjat, który goni za ludźmi? Wracajmy do domu.

Hilary Larne przybył ranitko do sanatorium i wkrótce potem kilkunastu jego ludzi ubrało się w ubrania strażników i stosownie do wskazówek udało się w drogę, częścią pociągą, częścią na koniach, aby szukać po drogach i ścieżkach pacjentów, którzy uciekli. Cała okolica była wkrótce pusta. Domy były pozamykane, wszystkie kobiety i dzieci zaniepokojone i przerażone. Mężczyźni wychodzili z domów z bronią w ręku.

Państwo Carrington zastali panią Tomlinson ogromnie zdenerwowaną. Właśnie dwaj strażnicy uzbrojeni w rewolwery przetrząsnęli krzaki dokoła jej domu. Nie chciała jechać, ale na nalegania Carringtonów udała się z nimi na przejażdżkę.

Wielk. Boże! Jak pani tu weszła, panno Alice?

— Dzień dobry, moja Lou! Wuj Alec zobaczył mnie i wpuścił drzwiami do piwnicy. Ale gdzie są inni? Gdzie jest moja ciotka?

— Ach, pojechała na spacer. Ale jakże się mogłaś odważyć przychodzić teraz? Czy nie wiesz, że w okolicy grasuje dziki człowiek?

(C. d. n.)

attache wojskowych. Ułtami miasta przeciągały liczne pochody, w których wzięły udział wszystkie organizacje zawodowe i tłumy publiczności. Spokój nie został nigdzie zakłócony.

Sensacja duża są obecnie gościnne występy członków Komedji Francuskiej, ze znaną artystką Marią, Teresą Pierat na czele, występujących w „Raimundteatrze” w doskonałej sztuce Pawła Gerald’ego pt.: „Aimer”. Można niebywale drogich bileów jest teatr wysprzedany, a pisma wiedeńskie wyrażają się w samych superlatywach o całym ensemble podkreślając zgodnie potrzebę trwałego nawiązania kontaktu z francuskim światem teatralno-artystycznym, który w Wiedniu cieszy się prawdziwą sympatią bywalców teatralnych i prasy.

Lecz w stołecy naddunajskiej trudno o zarobek, zaś na życie i rozrywkę potrzeba pieniędzy. A ponieważ twierdzą powszechnie, że pieniądze leżą na ulicy, więc pewien młodziutek, zoczywszy w swej wędrownie po mieście dziewczynkę o złotym, długim warkocz, pomyślał sobie słuszenie, że włosy te zwisające niepotrzebnie u tyłu głowy, można przecież sprzedać i zamienić w szeleszczące banknoty. Nożycy, zrzęcznie w ścisiku użyte, zrobiły swoje, a warkocz niewinnego dziewczęcia zdołał już dziś z pewnością głowę jakiejś młodej niewiasty. — Zaś z obawy przed podobnymi wypadkami, postanowiły kobiety nosić swe włosy w torebkach ręcznych lub zgolić zostawić w domu.

M. Lisowski.

Z prasy ukraińskiej.

O ukraiński uniwersytet.

„Nasz Prapor” porusza sprawę ukraińskiego uniwersytetu w Polsce. Stwierdza, że sprawa stworzenia państwowego uniwersytetu dla Ukraińców w Polsce nie posunęła się od roku naprzód i niema nadziei, aby obecny prawicowy rząd chciał ją realizować. Ostatnich polskich ministrów oświaty, a zwłaszcza prof. Głabińskiego, uważa „N. Prapor” za pogromców prywatnego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie; tą drogą pójdzie zapewne i minister Grabski. Autor artykułu wierzy jednak, że uniwersytet ukraiński we Lwowie, mimo „prześladowań” i t.d. nie zginie utrzyma się i dojdzie do wielkiego rozwoju, gdyż pragnienia kultury i oświaty żadna siła nie zdoła zniszczyć w narodzie.

Nowy gubernator „Rusi Przykarpackiej”

„Nasz Prapor” donosi z wiarygodnych źródeł, że wicegubernator Przykarpackiej Rusi, dr. Ehrenfeld, wniosł prośbę o dymisję. Dymisję przyjęto. Rada ministrów Czechosłowacji mianowała na ostatnim posiedzeniu gubernatorem tej prowincji dra Bakse, a wicegubernatorem dra Roszidala.

Walka „dyktatora” Petruszewycza z partią trudowicką.

Jak wiadomo, „dyktator” i b. prezydent „Zachidnoj Ukrainy”, dr. Petruszewycz rozgoryczony jest srodze na partię trudowicką, z której wyszedł i której wyrazem był przez 4 lata cały jego rząd i jego polityka. Kiedy polityka Petruszewyczowska skończyła się klęską tj. przyznaniem b. Galicji Wschodniej Polsce, wówczas naczelna władza partii trudowickiej, t. zw. „Narodny Komitet” we Lwowie, uchwalił rezolucję, stwierdzającą, że z dniem 15. kwietnia br. Rząd galicyjski Petruszewycza przestał istnieć. Petruszewycz uczuł się tem mocno dotkniętym i od tego czasu rozpoczyna się jego walka z partią trudowicką; wyrazem tej walki jest agitacja Petruszewycza w Ameryce przeciw trudowikom,

przeciw dawnej własnej partii, nie pozostawiająca na niej suchej nitki.

W sprawie tej udzielił ostatnio wyczerpującego wywiadu redakcji „Dila” prezes „Narodnego Komitetu”, dr. Ochrymowicz, tłumacząc, dlaczego tak, a nie inaczej, postąpiono z Petruszewyczem.

Dr. Ochrymowicz oświadcza, że musiano rozwiązać „rząd” Petruszewycza i jego „dyktaturę” z wielu powodów. Najpierw dlatego, że cała polityka tego rządu ukr. skończyła się klęską, utratą Galicji Wsch. na rzecz Polski. Petruszewycz musiał ponieść odpowiedzialność za swoją naiwność i optymizm, a skoro sam nie chciał po katastrofie ustąpić, trzeba go było zdeponować. Powtórnie, rząd ten, stworzony w r. 1918 jako rząd zjednoczonych ziem „zachodnio-ukraińskich”, nie ma już teraz kogo reprezentować, skoro Galicja dostała się wraz z Wołyniem, Podlasiem i t.d. Polsce, a inne części Rumunii i Czechosłowacji. Teraz Ukraińcy potrzebują czegoś innego: jakiegoś wspólnego centru dla „wszystkich ziem ukraińskich” w obrębie Polski. Uznał to i sam p. Petruszewycz, skoro zarządził likwidację swego „rządu”, a wykonanie jej porучzył drowi Kościowi Lewickiemu. Petruszewycz nie troszczy się zresztą o odpowiedzialność przed narodem, nie zwołuje „Ukr. Nacionalnej Rady” (tj. reprezentantów kilku partii ukraińskich), z której niegdyś wyłonił się jego „rząd”, nie zdaje sprawy i rachunku z swej 4-ro letniej działalności. Likwidację „rządu” Petruszewycza — mówi dalej dr. Oleśnicki — uchwaliła zresztą nie tylko partia trudowicka, ale i druga wielka partia tj. radykalna z Lwem Baczyńskim i Nazarukiem na czele. A przecież te dwie partie składały właściwie rząd „Zachodniej Ukrainy” z lat 1918 i 1919. Także i inne mniejsze grupy oświadczyły się za likwidacją. Zresztą poco miał dalej istnieć „rząd” p. Petruszewycza? Przecież zagranica nie byłaby go dalej uznawała i respektowała, a tak samo i Liga Narodów. Zamiast fikcyjnego „rządu” trzeba było i trzeba jeszcze stworzyć rodzaj „Ukr. Nacionalnego Komitetu” na emigracji, który może wyrobić sobie jakieś znaczenie w Europie. Zagraniczna reprezentacja trudowej partii powzięła już nawet rezolucję w tym duchu (będzie to więc nowa ukraińska ambasada za granicą! Przyp. Red.). P. Petruszewycz sam sobie winien swego nieszczęścia. Bo on to wierzył Entencie, on uznawał ją za suwerena i od niej oczekiwał wyroku. Jak ten wyrok wypadł — wiadomo.

Teraz — zdaniem p. Oleśnickiego — sam p. Petruszewycz podważa do reszty swój autorytet, rozgłaszając zagranicą swoją detronizację przez partię trudowicką i rozpoczynając w prasie zagranicznej (amerykańskiej) zaciętą walkę z tą swoją dawną partią. Zresztą sam nie wie, czego chce. Nie zwołuje ani Rady Miedzypartyjnej, ani „Ukr. Rady Nacionalnej”, nie chce odpowiadać, tłumaczyć się, porozumiewać, tylko ciiska zarzuty na trudowików, że zdradzili sprawę, skapitulowali przed Polską i t.d.

P. dr. Ochrymowicz zaznacza że mówi o tem wszystkim z żalem głębokim. P. Petruszewycz, przestawszy być dyktatorem wojskowym, chciał być „dyktatorem partii trudowickiej” za granicą; gdy mu się to nie udało, poczał robić wyłomy w swej dawnej partii (np. fronda obecna z „Naszym Praporem”. Przyp. Red.) i podkopywać jej autorytet. Uważa to nawet on i jego fronderzy, — za robotę patriotyczną.

Rewelacje dr. Ochrymowicza, bardzo ciekawe i dotąd nieznanne, malują dokładnie genezę rozłamu dzisiejszego w największej partii ukraińskiej, rozłamu, który po jednej stronie postawił oficjalną partię trudowicką z rozważniejszą częścią jej członków, po drugiej niedobitki nieprzejednanych pretorianów Petruszewycza!



„WIEK NOWY” najjańszem piśmem w Po sie!

Pomimo szalonego wzrostu cen papieru, druku i robocizny — co zmusiło wszystkie dzienniki w Polsce do podwyższenia ceny egzemplarza z 15.000 na 20.000 mp. — wydawnictwo „Wiek Nowy” postanowiło **trzymać nadal**, jak długo będzie to jeszcze możliwe, **dotychczasową cenę** i w dalszym ciągu dążyć stale do tego, by „Wiek Nowy” tak, jak to było przed wojną, pozostał **najjańszem dziennikiem popularnym na całym obszarze ziem polskich**.

Wobec niesłychanie trudnych warunków, w jakich nam dziś pracować przychodzi, da się ten cel osiągnąć jedynie przez zaprowadzenie pewnych oszczędności, które pozwoliłyby zachować w budżecie wydawnictwa konieczną równowagę. Oszczędność, obecnie przez nas wprowadzona, polega na nieznacznym zmniejszeniu objętości numeru.

Ograniczenie to **czasowe**, bo tylko na czas trwania obecnej nieszczęśliwej konjunktury wyd., będzie jednak przeprowadzone w ten sposób, aby Czytelnicy nasi o ile możliwości nie odnieśli przez to żadnego uszczerbku. Staraniem naszym będzie dążyć do tego, by przez odpowiednie ściśnienie druku i zastosowanie w większej, niż dotychczas mierze, mniejszego typu czcionek, przy równoczesnym ograniczeniu części inseratowej — zawartość numeru nie doznała uszczuplenia a jego treść pozostała obfita i urozmaicona.

W ten sposób dając Czytelnikom wśród dzisiejszych trudnych warunków **codziennie piśmo po możliwie najniższej cenie**, staramy się z naszej strony w miarę sił i możliwości **przeciwstawić fali wzrastającej z dnia na dzień drożyzny**, przyczem jednak nie poprzestaniemy ani na chwilę dążyć — jak to było zawsze chlubną tradycją „Wiek Nowego” — do ustawicznego rozwoju i udoskonalenia naszego dziennika.

Wydawnictwo „WIEKU NOWEGO”

Ze spraw miejskich.

S. I. R. m. (Opieka społeczna) na posiedzeniu dnia 13-go bm. uchwaliła w zakresie dobroczynności szereg spraw mogących zainteresować ogół mieszkańców naszego grodu.

I tak: podwyższono płace służby w miej. zakładach dla nieuleczalnych i zakładach sierocych z 250 tys. mkp. na 750 tys. mkp. miesięcznie. Podwyższono koszt utrzymania sierót w zakładach ul. Kadecka z 12 na 24.000 mkp. dziennie. Przyznano dodatkową subwencję Tow. opieki nad młodemi kobietami 100.000 mkp. Podwyższono relitum chlebowe w zakł. św. Łazarza do 150.000 mkp. od osoby tygodniowo. Uchwalono na kupno żywności w tym zakładzie po 15 milionów tygodniowo i po 15 milionów miesięcznie na wydatki administracyjne. Podwyższono o 150 proc. płace służby w zakładzie św. Łazarza. Udzielono kilku ubogim wsparcia miesięczne po 60.000 mkp., zaś 70 ubogim pobierającym to wsparcie podwyższono od 1-go grudnia br. do kwoty 120.000 mkp. miesięcznie ze względu na wzrost drożyzny.

Uchwalono przeprowadzenie adaptacji w m. zakładzie nieulecz. in. Bilińskich kosztem 22 milj. 700.000 mkp. Podwyższono dotacje dla komisji dzielnicowych dla rozdania wsparć doraźnych z 250 na 750.000 mkp. dla dziel. III., dla innych po 600.000 mkp. miesięcznie. Udzielono po spraw-

dzeniu rachunków absolutorjum dyrekcji m. zakładów opieki nad dziećmi, z kwoty łącznej 6 milj. 954 tysięcy wydanej na zakupno bielizny i żywności dla zakładów.

Referentami tych spraw byli Pp. Radni Dr. Poratyński, Lisiewicz, Brodacki, Bogdanowicz i Mościcka pod przewodnictwem p. Philippa.

Wieczór autorów polskich.

W sali Kasyna i kofa liter.-artystycznego odbyła się wczoraj rewja autorów lwowskich, reprezentujących poezję i prozę literacką, wzięła w niej bowiem udział większość literatów, pracująca obecnie twórczo w tej dziedzinie.

Wieczór zagał kurator p. Stanisław Sobiniński, potem nastąpiło recytowanie utworów bądź

przez zaproszonych artystów Teatru miejskiego pp. Romanównę, Żyteckiego i Pelińskiego, bądź przez samych autorów. P. Żytecki wygłosił „Prolog” p. Czapelskiego i silne, głębokie poezje Jedlicza i Mirskiego; p. Peliński utwory St. Wasylewskiego, Komornickiego, Libańskiego; p-na Romanówna wiersze Bukowskiego, Zbierzchowskiego, Rossowskiego, Schrödera, Zahradnika i Parandowskiego. Doskonała recytacja artystów, oddająca trafnie barwę i tętno wierszy, jak również piękno czytanych utworów złożyły się na dobrą całość i zajmującą całość.

Utwory swoje odczytali sami pp. Jędrkiewicz, Anna Ludwika Czerny, Nittman i Jadwiga Ziembicka.

Wieczór udał się doskonale, a publiczność, która tłumnie zapełniła salę kasyna oklaskiwała wszystkich długo i gorąco. (b).

—OO—

Pomóżmy technikom zbudować dom!

Przed dwoma laty technik lwowski z olbrzymiem zapalem i z kilkoma groszami rozpoczął budowę II-go Domu. Od czasu, gdy na wzgórzach kadeckich młodzież przystąpiła do pierwszych robót około fundamentów, jej wielkie przedsięwzięcie przemieniło się w mury olbrzymiego gmachu, który komitet budowy spodziewał się jeszcze tego roku przykryć dachem.

Zebrany grosz zdawał się wystarczyć na tę pierwszą część budowy, i gdy gwałtowny wzrost drożyzny nie tylko nie pozwolił na przykrycie budowy dachem, lecz nawet na wykończenie II-go piętra. Ten

nagły brak gotówki

pociągnąć może olbrzymie szkody:

niezabezpieczone przed mrozem mury i betony ulegną zniszczeniu.

W tej ciężkiej chwili zwraca się młodzież technicka do mieszkańców miasta, by pośpie szyli z

ofiarną pomocą pieniężną,

składając w dniu 20 listopada ofary na rzecz budowy.

W dniu tym młodzież technicka chodzić będzie po domach i sklepach z listami składkowymi, na których z pewnością nie braknie nazwiska żadnego z mieszkańców naszego grodu. —

Nie możemy, nie wolno nam dopuścić do tego, by wielkie dzieło, tak szczęśliwie rozpoczęte, uległo zniszczeniu lub bodaj odwleczeniu na długie czasy.

Wszak chodzi tu o

młodzież naszą, pozbawioną dachu nad głową,

a tem samem możności czerpania wiedzy, która ma stworzyć z nich w przyszłości dzielnych obywateli kraju, pionierów rozbudowy naszego państwa.

II. DOM TECHNIKÓW

musi stanąć wspólnym wysiłkiem całego społeczeństwa pol. a przede wszystkim patriotycznego obywatelstwa Lwowa które nie poska pi ofiar, by to dzieło wielkiego znaczenia narodowego i społecznego jak najrychlej doprowadzić do końca.

Śledztwo w Żóikwi

Ponieważ najbardziej cennym świadkiem był Herman Dodel, więc Riedler odszukał go aż w Żóikwi i ściągnął go do domu niejakego Bokerta, gdzie też go przesłuchiwał.

Przew.: Dlaczego pan go przesłuchiwał w mieszkaniu pryw.?

Św. w odpowiedzi cytuje wyjątki z książki Łukomskiego „Służba śledcza”, wedle której w czasie przesłuchania świadków i obw. są dwa niebezpieczeństwa. Pierwsze, gdy świadek nie umie zeznawać prawdy i drugie, gdy jej zeznawać nie chce. Jeśli zachodzi ten drugi wypadek, należy mu zostawić wolny dobór miejsca, czasu i dać pełną swobodę, aby nabrał zaufania do prowadzącego śledztwo. Także instrukcja służbowa mówi, że świadka nie należy odrywać od codziennych zajęć, by mu nie wyrządzić szkody materialnej.

Dowody fałszerstwa

Św. Riedler liczył się z góry z ewentualnością będących powszechnie w użyciu wykrętów na rozprawie, że oskarżonych bito i katowano na policy, że co innego zeznawali, a co innego pisano w protokołach itd. Dla uniknięcia więc podobnych wykrętów dobrał sobie Riedler świadka zeznał w osobie kupca Tischa, a także Dodelowi dodał męża zaufania w osobie Bokerta. Ponieważ Dodel niedobrze mówił po polsku, przesłuchanie częściowo odbyło się w języku żydowskim i niemieckim. W tych warunkach, wykluczających nieścisłość, Dodel zeznał, że testament, który podpisał, jako świadek, pisany był ręką. To zastanowiło Riedlera, dokument bowiem przedłożony przez Agidową, pisany był na maszynie. Na powtórnie jednak pytanie, Dodel z całą stanowczością raz jeszcze powtórzył to samo. Wynika z tego niezbicie, że były 2 testamenty: prawdziwy, pisany ręką i sfałszowany, na pisany na maszynie.

Krzywoprzysięstwo „dozwolone

Charakterystyczny szczegół opisuje dalej urz. Riedler z przesłuchania matki Agidowej — Chany Fant, głównej inicjatorce fałszerstwa testamentu, która oświadczyła:

— Czego się dla własnego dziecka nie robi? Nawet fałszywie się przysięga!

W ciągu dalszych dochodzeń we Lwowie przesłuchiwał Riedler Sobla i Landau, którzy wspólnie z Dodeliem podpisali, jako świadkowie, testament. I tym udowodniono dzięki ich kręactwu krzywoprzysięstwo i oszustwo.

Siedział przy stole przy herbatce i umierał

Mianowicie Sobel zeznał, że gdy razem z Soblem przyszli do domu Agida, ten leżał ciężko chory na łóżku i gdy podpisywał testament, musiano mu rękę trzymać. Natomiast Landau zeznał, że gdy z Soblem w dniu tym weszli, Agid siedział zupełnie zdrowy przy stole i razem pili herbatę, poczem Agid podpisał testament. Tu wyłapano obu „śwadeków” na łgarstwie i zapakowano ich do dziury.

Kopnęła nogą trupa.

Św. Riedler podał jeszcze szczegóły, odnoszące się do etycznej strony fałszerstwa. W czasie śledztwa odszukał mianowicie żyda staruszka Löwa, który po śmierci Agida odprawiał przy trupie modły. Nagle weszła Mina Agidowa, kopnęła trupa nogą, odsuwając go i pośpiesznie opróżniła szafę razem z Chaną Fant. Zeznał to Löw, dodając:

— Stoję nad grobem i kłamać nie będę! Świadek ten w 3 tygodnie potem umarł.

W świetle jego zeznań „kochająca żona”, kopiąca trupa staje w świetle niezwykle ponu-

Sfałszowany podpis?

Kom. Batorski z kolei naszkicował testament z sadu S. I. i okazało się, że podpis jest sfałszowany. Rzeczoznawcy orzekli, że podpis jest nawet zupełnie niepodobny do podpisu Agida.

Wyniki śledztwa Riedlera potwierdziła prokuratura i na jej polecenie aresztowano wszystkich świadków. *Przez całą ich wyprawę*

Z sensacyjnej rozprawy o fałszerstwo testamentu.

„Klasyczny” świadek.

(rs.). Rozprawa przeciw oskarżonej o fałszerstwo testamentu swego męża Minie Agidowej i jej spółkom trwa dalej. Trybunał przesłuchiwał szereg świadków w tej interesującej aferze.

„Klasycznym” świadkiem był urzędnik śledczy lwowskiej policy Karol Riedler.

Zeznania jego były dla rozprawy bardzo ważne i stwierdziły więc oskarżonej macochy. Zeznania te trwały 5 kwadransów. Urz. Riedler był tym, który przeprowadził całe śledztwo zewnętrzne (kom. Batorski prowadził je, jako referent wewnętrzny) i dokonał aresztowań. W r. 1922 z końcem lata zjawił się u niego niejaki Schreiber i opowiedział historię sensacyjną, dotyczącą fałszerstwa testamentu. Riedler rozkazał mu napisać formalne doniesienie i w toku dochodzeń ponownie, przez swoich konfidentów zaczął dowiadywać się szczegółów o rodzinie Agidów.

Co mówi syn zmarłego.

Zeznawał również syn zmarłego Chaima, adw. dr. Agid, który wszystkich oskarżonych przedstawił w bardzo niekorzystnym świetle, wyrażając się także niepocholebnie o adw. dr. Weinbergu, u którego testament miano sfabrykować.

Świadek ten opisywał stosunki rodzinne w domu ojca swego. Opowiadał o tem, jak to stary Agid, mimo nienawiści swej do kucharki Miny Fant zmuszony był ożenić się z nią i jak wykorzystwała następnie niesumienne ekspluatację swój tryumf dla osobistych celów.

Piekło pod rządami macochy

Dla dzieci Agida zaczęło się z chwila objęcia przez nią „władzy” macochy, istne piekło.

Mina Fant głodziła swych pasierbów w potworny sposób, mieszkanie tonęło w brudzie i niechlujstwie, tak, że osoby odwiedzające staro Agida, zmuszone były, siadając na krześle, podkładać papier, by uchronić się od zniszczenia ubrań. Po ziemi wałowały się szczątki cebuli, kartofli i innych przysmaków i nikt tego nie zamięłł, podczas, gdy pasowana na miliarderkę służąca wyłgiwała się do godziny 12-tej w barłogu i odpoczywała.

Biegł za nią z drakiem.

Stary Agid w gorzkich słowach narzekał na swój los i skarżył się na swą żonę, czego następstwem były spory i nienawiść dzieci do macochy. Pewnego razu świadek dr. Agid czynnie znieważał Minę Fant, innym razem wypędził ją na schody i chciał jej drakiem policzyć kości. Świadek przekonany jest, że ojciec jego nie byłby zapisał jej majątku, który szedł w miliardy.

Zakopany w ziemi olbrzymi skarb.

Stary Chaim mianowicie miał olbrzymie skarby, zakopane w ziemi, m. i. złote ruble, dolary, korony srebrne, naczynie drogocenne, biżuterię i t.d. Jeśli jednak zapisałby jej nawet majątek, to przynajmniej złoty zegarek męski przypadłby w udziale synowi, a nie ordynarnej eksłudze z szynku.

Obrona przypuszcza formalny szturm na świadka, przyczem dr. Grek stwierdził, że zmarły Agid lepiej czuł się w towarzystwie Miny Fant, niż w gronie swych dzieci, zrozumiałem jest więc, że jej zapisał majątek.

Skonfrontowana ze świadkiem Mina Agidowa zaprzecza oczywiście jego zeznaniom, twierdząc, że była idealną żoną i macochą.

Po zeznaniach dr. Grafa i innych świadków odroczono rozprawę do dnia dzisiejszego.

Jugosłowianie we Lwowie.

(—) W sobotę bawiła we Lwowie delegacja jugosłowiańska, złożona z 35 posłów Skupczyny wszystkich odłamów politycznych z wicepr. Bakiczem na czele, oraz kilku repr. prasy. Po oficjalnych powitaniach na dworcu i przemówieniach goście zwiedzili Targi Wschodnie i Panoramę racławicką, jakoteż osobliwości Lwowa, poczem odbyła się konferencja w Izbie handlowo - przemysłowej, o-biad wydany przez Województwo oraz przed stawienie w Teatrze Wielkim. Wieczorem goście odjechali do Krakowa.

Święto kolejarzy polskich.

(—) Kolejarze, zgrupowani w P. Z. K. święcili wczoraj uroczystość piątej rocznicy objęcia kolejnictwa przez rząd polski. Po nabożeństwie w kościele św. Elżbiety odbył się uro-

czysty poranek w „Sokole II”. Przemawiali przew. Weber, prez. Barwicz, pos. Maczynski i dr. Borowiec. Uzupełniły poranek pro-

dukcie Chóru technicznego, orkiestry mandolinistów, tow „Hemal”, pianisty p. Jurkiewicza i innych. —

Wyrafinowane okrucieństwo przy ulicy Ormiańskiej.

(rs) Coraz częściej zdarzały się we Lwowie na tle nędzy mieszkaniowej wypadki, które zasługują na preżer publiczny. Notujemy następujący fakt zdziwienia powojennego.

Przy ul. Ormiańskiej 28 mieszka niejaka Jetti Feld, żona ubożego krawca, którego całą podstawę egzystencji stanowi warsztat pracy, a zarazem mieszkanie w postaci małego pokoiku. Ale i to nędzne schronienie usiłuje odebrać biedakom właścicielka domu Frymetta Rattner razem z swym mężem Mendlem, by je następnie odnająć rzekomo za 100-miljonowem odstępniem.

Katusze i prześladowania, jakie przechodzi nieszczęsna lokatorka są tak potworne, że trudno je wprost wyliczyć i opisać. 6 doniesień do magistratu i straży ogniowej (!) nie odniosło skutku, sprawa o awizację w sądzie toczy się już 3 lata, więc rozwścieczona właścicielka domu wymyśla najokropniejsze meki Tantala dla swej lokatorki. Oblewa ją kubłami nieczystości, napada, grozi biciem, dziecku wrzuca do jedzenia odchody, w nocy urządza szturm do drzwi, wali pięściami w szyby i t.d. W tem dziele okrucieństwa wspomagają rozwydrzoną babę dzieci jej oraz stróżka, obrzucając ofiarę swą i jej męża obelgami, przekleśnięciami, zlewając ich pomyjami, obsypując śmieciem i organizując napady. Mało tego. Nieszczęśliwym odebrano już przerwę elektrykę, gaz, i pokój, piwnicę, strych, kłozet, piec, a wszystko to w czasie nieobecności

Feldów w mieszkaniu. Czynią to, grożąc Feldom zabiciem i puszczeniem ich na żebry, odrywając zamki od drzwi i t.d.

Czy to zdziwienie doprowadzić ma znów do nieobliczalnych następstw i do masowej demonstracji ulicznej?

Rozwydrzona dręczycielka lokatorów, ludzi ubogich, doprowadzić chce prawdopodobnie do tego, iż tłum wpadnie do mordowni, zwanej realnością pod nr. 28 i zlynczuje babę na kwaśne jabłko razem z jej dziećmi i stróżką.

Każdy może naocznie stwierdzić piekielne warunki, w jakich żyją ofiary zdziwienia ludzkiego w tym domu.

I niechaj idą tam ludzie, co mają odrobinę serca i niech zaglądają do nędznej nory, w której żyje ofiara rozwydrzenia bogaczy — Jetti Feld. Od policji zaś żądamy bezwzględnego zajęcia się tą skandaliczną sprawą dręczenia bezbronnych ludzi i poskromienia brutalów.

Świadkami opisanych zająć są Józef Komarnicki, Włodz. Wysoczański, Jan Czajkowski, Ryfka Szapira, Róża Wickel, Mojżesz Wittmań, Chaim Silbermann, Ludwik Onufik, Sara Mantel, Toni Mantner, Róża i Herman Buznikier, Ch. Joel Charasch, J. Wolf Anes, Marja Tomaszewska, Mina Lamsieder, Zygmunt Reiss i Marja Ciechucińska. Wszyscy zamieszkali w tej samej realności

—OO—

Krwawy człowiek, leżący w kałuży krwi.

(—) Wczoraj zwabił krzykiem sąsiedzi wpadli do mieszkania Zela Liebmann przy ul. Rappaporta 11 a i ujrzieli go leżącego w kałuży krwi. W mieszkaniu tem mieszkali Liebmanowie, a kamienicznik Pinkas Schlächter chcąc się ich pozbyć, sprowadził im przemocą do pokoju niejakiego Liebermanna. Ten

chciał się położyć do łóżka, a wówczas prawowity lokator wyrzucił rzeczy jego do sieni. Lieb. chwycił za polano i uderzył Liebman na kilka razy w głowę, tak, że ten runął na ziemię. Liebermanna zamknęto w aresztach. Moralny sprawca Schlächter na razie zostaje na wolności.

Krwawe walki w Niemczech.

DÜSSELDORF. (Pat.) W okręgu Siebengebirgen przyszło do walki między separatystami i ich przeciwnikami. 8 osób zabito, 60 osób rannych. Wojsko okupacyjne przywróciło spokój. Antyseparatyści uciekli.

WIEDEN. (Pat.) „N. Fr. Presse” donosi z Kolonii: W położonej na prawym brzegu Renu miejscowości Siebengebirgen

przyszło do formalnej bitwy między mieszkańcami a separatystami. Mianowicie oddziały separatystów przeprowadzały rekwizycję środków żywności. Chłopi wystąpili przeciwko separatystom uzbrojeni w łopaty, widły i t. p. W walce, 14 separatystów zostało zabitych, a wielu rannych. Z mieszkańców 1 zabity i 1 ranny.

Francja i Anglia wobec zagadnień niemieckich.

Paryż (Pat.) Sprawozdawca dyplomatyczny Ag. Havasa stwierdza, że kierownicy rządu francuskiego zgodzili się bez żadnej trudności na propozycje przedłożone przez Anglię konferencji ambasadorów. Oba rządy pragną z dobrą wolą dążyć przy całej szczeroci do osiągnięcia pożądanej zgody między Paryżem a Londynem. Fakt rozbieżności poglądów w sprawie podjęcia działalności kontroli wojskowej wydaje się prostym nieporozumieniem. Francja przeprowadzając kontrole, skłonna jest do liczenia się z wszystkimi możliwościami chwili zgodnie z życzeniem Londynu. Prawdopodobnie w poniedziałek konferen-

cja ambasadorów zdoła dojść do porozumienia w sprawie działalności komisji kontroli, oraz w sprawie powrotu kronprinca, którego znaczenie wydaje się w obecnej chwili rzecz drugorzędna.

Wiedeń (Pat.) „N. W. Journal” donosi z Paryża: Konferencja ambasadorów zbierze się w poniedziałek popołudniu. W kołach paryskich liczą się z tem, że na posiedzeniu tem nie przyjdzie do porozumienia między aliantami. Rząd francuski zwołał na poniedziałek popołudniu posiedzenie Rady gabinetowej, która będzie obradowała

Teatr Światły
PREMIERA w poniedziałek 19 b. m.

APOLLO SANIN

przepiękny dramat
erotyczny w 6 akt.
— według powieści
ARCYBASZEWA

W głównej roli **LYA MARA.**
ulubiona artyst.
Na pierwszy program o godz. 4. ceny zniżone.
31863

pod przewodnictwem Milleranda. Liczą się z Niemcom w kwestji kontroli wojskowej i b. następcy tronu niemieckiego.

—00—

Sprawa Jaworzyny.

PARYŻ. (Pat.) Polscy delegaci w Haadze, Błociszewski i Szymiczek powrócili już dziś do Paryża. Sprawa Jaworzyny będzie rozpatrywana we wtorek i środę. We wtorek wysłuchane będą wyjaśnienia ze strony pol-

skiej. we środę zaś wyjaśnienia ze strony czeskiej i odpowiedź polska. Delegat Mrozowski pozostaje jeszcze na życzenie trybunału w Haadze, aby w razie potrzeby udzielić wyjaśnień dodatkowych.

Dotychczasowy wynik wyborów w Gdańsku.

GDANSK. (Pat.) O godz. 11 i pół znane były następujące wyniki głosowania: soc. dem. 34243, niem. narod. 33636, Zj. Zjedn. 3922, centrum 17064, zjed. rybactwa 1243, niem. partya gosp. post. 9040, komu-

niści 11562, narod. soc. 8614, niem. gdańska partya ludowa 6401, gdańska partya 88, lista polska 5790, nar. chrz. partya soc. 255, lista lokatorów 1592.

—00—

Kłeska wyborcza Polaków w Gdańsku.

Warszawa. (telef.). (z) Wczorajsze wybory w Gdańsku przyniosły klęskę listy polskiej. Powody leżą częściowo w zakresie działań samego oficjalnego aparatu wyborczego. Wymieniają niepopularność czołowego kandydata listy polskiej, narodowego - dem., występującego pod firmą Chadecji. Lista kandydatów ułożona była w prywatnym kółku bez porozumienia się z ogółem wyborców, przyczem liczone się z wyższymi względami, nie tyle partyjnymi, ile osobistymi. W okrę-

gach, na które kandydaci polscy mogli byli liczyć najbardziej, głosowano przeważnie na centrowców. Komuniści otrzymali także znaczną liczbę głosów. Centrum wchodzi do sejmu jako trzecia z rzędu partja. Następne miejsce zajmują komuniści. Polskich głosów oddano 5.790, przy poprzednich zaś wyborach 9.300. Polaków wejdzie do sejmu tylko 4, skutkiem czego nie będą oni mogli utworzyć frakcji, do której zarejestrowania potrzebnych jest 7 głosów.

Nominacje gen. Sikorskiego, Sosnkowskiego i Rydza-Smigłego

Warszawa. (telef.). (z) „Express Poranny“ dowiaduje się, że na czele świeżo utworzonego generalnego inspektoratu piechoty stał gen. Sikorski którego nominacja będzie podpisana jeszcze w dniu dzisiejszym. General-

Sosnkowski obejmuje inspektorat w Toruniu, generalny inspektorat armji w Krakowie gen. Skierski, a inspektorat we Lwowie Rydz Smigły. —

—00—

Chadecja przeciw min. Kucharskiemu.

Warszawa. (telef.). (z) W dniu wczorajszym obradowała w dalszym ciągu rada naczelna Chadecji. Przyjęto rezolucję w sprawach finansowych, zwróconą przeciw min. Kucharskiemu, z którego działalności Chadecja nie jest zadowolona. Dalej uchwalono do-

magać się poprawy bytu pracowników państwowych, krytykując przy tej sposobności zarządzenia min. skarbu. Zaprotestowano przeciw nadużywaniu krwi robotniczej do celów politycznych. W końcu wyrażono votum zaufania dla władz partyjnych.

Dokoła sprawy wydzierżawienia monopolu tytoniowego.

Warszawa. (telef.). (z) Od trzech dni toczą się między rządem a kapitalistami francuskimi dyskusje na temat wydzierżawienia monopolu tytoniowego. Zdania kół rządowych w tej sprawie są podzielone. Przeciw aktom wydzierżawienia jest min. Kucharski, myśl wydzierżawienia popiera natomiast min.

Korfianty, mający za sobą Chadecję, oraz min. Szydłowski. Wysłano do prezydenta Rzeczypospolitej memoriał, wskazujący na szkodliwość projektu wydzierżawienia. — Podobno przyjdzie na tem tle do ostrej scysji w łonie rządu.

—00—

NADESZŁANE.

Była sekundar. szpitala lwowskiego i oddz. klin. prof. Fingera we Wiedniu

Dr. DOROTA GOLDMANN

ord. od 2 do 4 pop. w chorobach skór. i wener. ul. Śnieżna 7 (przyst. tramwajowy pl. Krakowski) 31530

Ostrzeżenie.

Niniejszem podaję do wiadomości P. T. Publiczności, że niesumienni konkurenci produkują najlichsze mydła pod moją marką ochronną „Korona“, wobec czego ostrzegam przed naśladownictwami. — Tylko mydło z wyciskiem „Brückenstein“ jest prawdziwym i jed. nie nieprześcignionym środkiem do prania. Przeto uprasza się zwracać baczną uwagę na wycisk „Brückenstein“. — Niesumienych naśladowców będę ścigał. 31882

„DANCING-INSTITUTE“

NIEMCZYNOWSKI

plac Halicki 12a. Wpisy 6—8
Nowości: Blues, Java, Polka argent. 31806

Komitet zabawowy pracowników fotograficznych
urządza w sobotę 1. grudnia 1923, o godz. 9. wieczór, w sali „Domu Narodowego“, ul. Rutowskiego 22, I. p.

WIELKA REDUTE

3 nagrody dla najpiękniejszych masek. Zdjęcia fotograficzne wykonuje się na sali. — Zaproszenia wydają Zakłady fotograficzne: „Grottiger“, ul. Akademicka 5 i „Anna“, Gródecka 11. 31874

Ośmiogodzinny dzień pracy przestał w Niemczech obowiązywać.

Warszawa (telef.). (z) Dekret o ośmiogodzinnym dniu pracy przestał w Niemczech obowiązywać.

SOWIETY BOJKOTUJĄ LIGĘ NARODÓW.

Warszawa (telef.). (z) Prezydent Rady Ligi Narodów wystosował do Cichirina telegram zapraszający sowiety do przysłania 15. listopada delegacji na międzynarodową konferencję techniczną w Genewie. Cichirin odrzucił zaproszenie oświadczając, że Liga Narodów jest organem politycznym, dalekim od zapewnienia równości ludom, oraz instrumentem hegemonji i dominacji zkoalizowanych wielkich mocarstw i że traktat wersalski nie może być uznany przez rząd sowiecki.

BAWARJA NIE ODPADNIE OD RZESZY.

Berlin (AW). „Munch. Zeitung“ donosi, że Bawaria w najbliższym czasie wystąpi z samodzielną propozycją w sprawie zmiany konstytucji. Ustrój państwowy Bawarii opierać się ma na wzorach dawnej federacji z r. 1870, przyczem zmiany tej nie należy uważać za odpadnięcie Bawarii od Rzeszy.

PREMIERA

od poniedziałku 19 hm. w **MARYSIENCE i KOPERNIKU**.
Wedł. romansów krym. Conan Doyle'go, 3. i ostat-
nie opowiadanie komisarza policji Stefensona:
I. i II. akt „Garbusek”, III. akt „Cygan i jego śpiewaczka”, IV. i V. akt „Trucicielka”.
4201

Ujęcie groźnej szajki na Wołyniu.

Warszawa. (telef.). (z) Policji państwowej udało się na Wołyniu pochwycić bandę Muroncewa w liczbie czternastu osób, która da-

ła się tamtejszej ludności w ostatnich czasach w bardzo bolesny sposób we znaki.

— 00 —

HUMOR.



W tramwaju.

— Za worek musi pan także zapłacić bilet!
— Przepraszam bardzo, to są pieniądze za bilet!

KONTROLA NAD OKUPOWANEMI TERYTORJAMI.

Warszawa. (telef.). (z) Rząd niemiecki odłożył do przyszłego tygodnia decyzję porzucenia administracyjnej kontroli nad terytoriami okupowanymi przez aliantów i przekazania ich dyrektoriatowi, mianowanemu przez Stimmesa i jego towarzyszy. Uchodzi za rzecz pewną, że decyzja ta jest nieunikniona.

WILHELM NIE WYBIERA SIĘ DO NIEMIEC.

Berlin. (AW) „8 Uhr Abendblatt” donosi, że ekscesarz Wilhelm oświadczył mał, że wszelkie pogłoski o zamiarach przyjazdu jego do Niemiec są nieprawdziwe. Ekscesarz woli bowiem pozostać na wygnaniu niż wracać do kraju, gdzie rządzą ludzie, którzy „obeszli się niegodnie z jego osobą”.

ZJAZD DELEGATÓW GMINNYCH P. S. L.

Warszawa (AW). Wczoraj obradował w Warszawie zjazd delegatów kół gminnych klubu PSL. z udziałem około 100 osób. Po przeprowadzeniu dyskusji politycznej uchwalono jednomyślnie wyrazić zaufania i podzięk dla rządu,

prezesa Rady Ministrów i działalności politycznej P. S. L.

OTWARCIE RADJOSTACJI TRANSATLANTYCKIEJ.

Warszawa (AW). Onegdaj w południe nastąpiło uroczyste otwarcie radiostacji transatlantycznej pod Warszawą, zbudowanej przez amerykańskie T-wo Radio Corporation. W otwarciu wzięli udział prez. Rzpltej, przedstawiciele instytucji wojskowych i społecznych. W przemówieniu swem min. poczt Moszczeński podkreślił, że po za instalacją wewnętrzną pozostałe urządzenia tj. 10 wież 123-metrowych, kotły i inne urządzenia wykonano w Polsce przy pomocy materiałów i robotników polskich.

Wiadomości bieżące.

Piękny dar włościanina - patrioty. Przed kilku dniami zmarł w Medenicach koło Drohobycza Jan Garbuz, gorliwy partyjota i działacz na niwie ludowej a ostatnio kandydat na posła do Sejmu z listy PSL. Zmarły zapisał 25 milionów mk. na ksążki dla biednej działawy włościańskiej a wszystko złoto jakie posiadał na rzecz Skarbu Państwa.

Bolesny szwendran. W listopadzie ubiegłego roku, Kuratorium szkolne zwróciło się do Nauczycielstwa tutejszego z żądaniem subskrybowania państwowej pożyczki złotej, która można było spłacić ratami w ciągu 6-ciu miesięcy.

Nauczycielstwo poszło chętnie za tem wezwaniem i pożyczkę subskrybowało, spodziewając się że po uiszczeniu ostatniej raty, co nastąpiło 1. lipca br., otrzymania zapłacony dokument dłużny, który — w razie potrzeby — można zastawić w P. K. K. P. Tymczasem już 5-ty miesiąc dobiega końca, a Kuratorium dokumentów dłużnych osobom interesowanym nie wydaje, rzekomo z powodu, że Izba Skarbowa lwowska nie załatwiła jakichś formalności biurokratycznych.

Ponieważ Nauczycielstwo zainteresowane potrzebuje gotówki na zakupy zimowe, przeto tą drogą zwraca się do Władzy Skarbowej z zapytaniem, kiedy właściwie zostaną mu wydane dokumenta dłużne pożyczki złotej?

W sprawie wykupu patentów. Na poniedziałkowym posiedzeniu Izby państwowo-przemysłowej r. Maksymowicz przedstawił sprawę patentu drobnych restauratorów i kupców, którzy wskutek tego, że sprzedają choćby najmniejszą ilość alkoholu, należąc muszą do kategorii II., temsamem wykupić patent II. kategorii, wynoszący około 60 milionów a nadto i patent akcyzowy (od alkoholu) prawie w takiej samej wysokości i to wszystko prócz i. podatków muszą w grudniu zapłacić. W Małopolsce a szczególnie mieście Lwowie, jest prawie 3/4 całkiem drobnych przedsiębiorstw któreby tego ciężaru ponieść nie mogły, a temsamem padłyby, przeto ucierpiałby i skarb państwa, tracąc tyle przedsiębiorstw jako podatników. Mowca domagał się, aby Izba zajęła stanowisko obronne i wysłała delegację do Ministra Skarbu z żądaniem przydzielenia tych małych restaurato-

rów do kategorii III. Wniosek ten Izba przyjęła i odesłała prezydium izby do załatwienia.

Z życia akademickiego. Onegdaj odbyło się Walne Zebranie Towarz. Akad. „Zjednoczenie” przy tłumnym udziale członków w obecności kuratora prof. Becka. Zebranie zagał przew. Towarz. p. Stan. Rosenblum, który w dłuższym przemówieniu przedstawił działalność Towarzystwa w roku ubiegłym, poczem składali sprawozdanie przewodniczący poszczególnych komisji. Po uchwaleniu absolutorjum i podziękowania dla ustępującego Wydziału przyjęto po kilkugodzinnej dyskusji zasadniczą nową deklarację ideową Towarzystwa opartą na platformie demokratycznej. Z kolei wybory do nowego Zarządu dały wynik następujący: przew. Zdzisław Diamand, zast. Fr. Freundlich i H. Schipper, sekr. H. Salzman, skarbnik Br. Wachtel, pozatem pp.: Adlerówna, Fein, Feld, Getter, Karn'ol. Kittner, Kolm, Landesówna, Lubliner, Mürter, Reiser, — Rejterówna, Szargiel; kom. rew. Langberg, Rosenblum, Zausmer.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 19 listopada 1923.

Dolary amerykańskie 2075000, jedynki i dwójki 2070000, dolary kanadyjskie 1890000, jedynki i dwójki 1690000, marki niemieckie 0'00, setki 0'00, drobne — —, leje 0000, drobne 000, czeskie korony 000000, drobne 0000, ruble 5-setki 14.000, setki 000'00, 25-rublowki 000'00, franki francuskie 00000, funty szterlingi 000000, franki szwajcarskie 000000. — Złoto: 20-kor. 000000, 20-frank. 000000, 20-markówki 000000, 10-rublowki 000000. — Srebro: korony austriackie 00000, floreny 00000, ruble 00000.

Redukcja na kolejach.

(—) Do końca bieżącego roku nastąpi znaczna redukcja sił w lwowskiej dyr. kolejowej. Dotyczy ona pracowników o wysłużonych latach pracy, dalej urzędniczek zameżne, których mężowie są w służbie rządowej lub autonomicznej, wreszcie niektórych pracowników niezdolnych. Zwolnionych będzie kilkaset osób. W dyr. stanisławowskiej redukcja dotknie około 400 pracowników.

Kronika bieżąca.

Repertuar Teatrów Miejskich.

TEATR WIELKI.

W poniedziałek dnia 19. listopada o godz. 7. „Tosca” opera w 3 aktach Pucciniego, występ Liliany Zamorskiej.

We wtorek dnia 20. listopada o godzinie 7. „Walkiria” opera w 3 aktach Wagnera.

TEATR MAŁY.

W poniedziałek dnia 19. listopada o godz. 7. „Pokołówka szuka miejsca” komedia w 3 aktach Guity'ego.

We wtorek dnia 20. listopada o godzinie 7. „Pokołówka szuka miejsca” komedia w 3 aktach Guity'ego.

TEATR NOWOŚCI.

W poniedziałek dnia 19. listopada o godz. 7. „Bajadera“ operetka w 3 aktach.

We wtorek dnia 20. listopada o godzinie 7. „Kolejniczka Olala“ operetka w 3 akt. Gilberta, (premiera).

Teatr BAGATELA, ul. Rejtana 3. Prolog piora Z. Żywickiego wypowie M. Nowicki. — Część solowa: Satanelas — Marek Windheim — Mirzi i Sepl duet tyrolski — B. Bronowski. — Część druga: „Strajk w łaźni“ farsa. Początek o godz. 8 wiecz.

—00—

Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. X. Arcybiskup Jwardowski przesłał na ręce Rektora Uniwersytetu kwotę pięć milionów marek na cele młodzieży akademickiej. Rektorat składa Dostojnemu Arcypasterzowi za ten hojny dar serdeczne podziękowanie imieniem Władz akademickich i młodzieży.

Ku uczczeniu piętej rocznicy bohaterkiej obrony i oswobodzenia Lwowa — Zarząd Czytelni Katolickiej we Lwowie, ul. Piekarska 28 — we własnej sali urządza w dniu 22. listopada 1923, o godzinie 7. wieczorem uroczysty wieczór wokalno-muzykalny, przy łaskawym współudziale naszych sił artystycznych. Wstęp wolny.

Ostrzeżenie. Niektóre instytucje emisyjne wylosowały w ostatnich czasach masowo listy zastawne, ofiarowując na ich innoterzie po 70 marek polskich dzisiejszej wartości za 100 koron pełnowartościowych, swego czasu tym instytucjom powierzonych. Związek Samoobrony posiadaczy papierów wartościowych we Lwowie — ostrzega posiadaczy i depozytariuszów listów zastawnych przed realizacją zapadłych kuponów, tudzież wylosowanych listów. Związek bowiem podjął kroki, mające na celu obronę praw posiadaczy listów. Zgłoszenia posiadaczy przyjmuje biuro Związku we Lwowie, ul. Łyczakowska 9, II. piętro.

Posiedzenie Komitetu celnego. Onegdaj odbyło się posiedzenie komitetu celnego. Tematem narad były wnioski przemysłowców o przeniesienie szeregu towarów na mnożnik normalny i o zniesienie oraz wprowadzenie ulg celnych dla szeregu artykułów. (Pat.).

Straż mogli polskich bohaterów. Zapraszam na posiedzenie w poniedziałek 19 listopada o godz. 5-tej popoł. w sali komisyjnej w Ratuszu (I. piętro) Panie dobrej woli, które zechciałyby wziąć udział czynny w zbiorze na rzecz wybudowy mauzoleum na cmentarzu Obrońców Lwowa dla bohaterów poległych w obronie Lwowa w 1918 r. Zbiórka odbędzie się 22 listopada w piątą rocznicę oswobodzenia Lwowa. Cel piękny i szlachetny. Puszki zbiorowe wydawać się będzie we środę 21 listopada od 3—6-tej w gmachu Miejskiej Kasy Oszczędności (parter) Wałowa 9. — Kazimiera Neumannowa.

O pobory nauczycieli kontraktowych. Jak się dowiadujemy mimo okólnika Prezydium Rady Ministrów z dnia 26 października br. regulującego pobory wszystkich nauczycieli kontraktowych (i otrzymujących wynagrodzenie za godziny nadliczbowe) w średnich szkołach państwowych, natychmiast z góry w okręgu lwowskim poborów listopadowych pracownikom tym dotychczas nie wypłacono i niema nadziei by stać się to mogło przed 1 grudnia br. Zwracamy się do p. kuratora Sobieskiego z prośbą o wglądnięcie w tę sprawę. Wszakże idzie o to, by pracownicy ci, tworzący bardzo znaczny odsetek w naszym szkolnictwie, dotychczas tak marnie uposażeni, z wyrównaniem krzywd nie musieli czekać tak długo.

Z Towarzystwa Sztuk Pięknych (Dzieduszyckich 1) komunikują: Ciesząc się wielkiem powodzeniem wystawa zbiorowa prac art. mal. Mieczysława Reyznera, Marjana Ruzamskiego i Kazimierza Rutkowskiego przedłużoną zostaje do wtorku dnia 20 bm.

JACKIE COOGAN

wystąpi niebawem w głośnym obrazie p. t. „URWISZ“.

4202

Po myśli par. 19 ust. pras. proszę o umieszczenie następującego sprostowania odnośnie do umieszczonego w art. pod tytułem „Awantura w pracowni kuśnierskiej“ na str. 11 Wieku Nowego Nr. 6718 z daty Lwów 14 listopada 1923. Nieprawdą jest, że skład futer pod firmą Baczes i Grüss ma pracownię kuśnierską przy ul. Rutowskiego 1 i jakoby kierownikiem był Moses Jagid, również nieprawdą jest, że firma Baczes i Grüss posiada materiały futrzane tej pracowni i pracownia należała do tejże firmy, a rzekomo nie chciałbym zwrócić materiałów i ustąpić z lokalu.

Natomiast prawdą jest, że majster kuśnierski Moses Jagid nabył od firmy Baczes i Grüss na podstawie orzeczenia Sądu polub., wydanego przez sędziów p. p. dr. Badlera i Barucha Czysta całe przedsiębiorstwo i zapłacił tytułem odstępnego tej firmie kwotę odpowiadającą wysokości 3 ćwierci miljarda marek polskich.

Również wytoczyłem wyż powołanej firmie spór sądowy, dotyczący się przed tyt. sądem pow. do L. C. XI. — 19/23. Moses Jagid, właściciel pracowni kuśnierskiej ul. Rutowskiego 1. 1.

(—) Pożar przy ul. Kopernika. Piątemu Komisarzowi policji doniósł onegdaj posterunkowy Wołosz, że o godzinie 2-giej wybuchł w mieszkaniu dozorca Bazylego Rożana przy ul. Kopernika 1 pożar w zamkniętym mieszkaniu. Córka dozorca 24-letnia Helena zapaliła ogień pod kuchnią, poczem mieszkanie zamknęła i odeszła. Od iskry, która wypadła z paleniska, zajęła się stojąca obok kuchni paka, od paki zaś szafa. Ogień zlokalizowany został bez pomocy straży pożarnej przez post. Wołosza oraz żony dozorca. Szkoda nieznaczną.

(—) Złodziej w gimnazjum. W gmachu gimnazjum VIII. przy ul. Czarnieckiego skradziono w sobotę Tad. Mannowi zam. pl. Bernard. 8, płaszcz zimowy wart. 30,000.000 mp.

(—) Piaga hazardu we Lwowie. Policja lwowska zaczyna znowu tropić hazard, uprawiany dotąd bezkarnie w szeregu kawiarni. W słynnym Renaissance schwytano na gorącym uczynku graczy Schechtera, Steinbacha i Hartfelda, w „Teatralnej“ zaś przyłapano H. Baralę, G. Schapirę i Rastę, którego aresztowano.

Miejski Zakład wodociagowy przypomina konieczność natychmiastowego zabezpieczenia wodociągów domowych przed zamrażaniem. Obowiązek ten spoczywa na zarządcach realności prywatnych i publicznych, rządowych, wojskowych i gminnych. W szczególności należy zabezpieczyć przed wpływem mrozów rurociągi i kurki wodociagowe w piwnicach. Okna piwniczne potrzeba pozamykać i uszczelnić, zaś nieoszkłone zamurować lub odpowiednio zatkać. Drzwi, prowadzące do piwnicy, w której mieści się główne połączenie wodociagowe, jak również drzwi do korytarzy piwnicznych należy szczerze zamykać aby nałagać przewiewu zimnego powietrza. Wodociagi przechodzące przez lokale nieogrzewane należy wyłączyć z ruchu, wodę spuścić.

Równocześnie uprasza miejski Zakład wodociagowy P. T. Zarządców realności o przypomnienie dozorcóm domów obowiązku oczyszczania ze śniegu i lodu nakrywek ulicznych na odgałęzieniach wodociagowych i hydrantach ogniowych.

—00—

Opieka nad wdowami i sierotami. Za jedną z najpiękniejszych cnot uważa się opiekę nad wdowami i sierotami. Ślubowali ongiś tę cnotę szlachetni rycerze, ślubują ją dzisiaj młodzi

Cudowne dziecko! Fenomenalny aktor! Rozkoszny malec! Złoty chłopak! Bożyszcze Francji! Chłuba Ameryki! Pupilek świata! „URWISZ“.

4202

skautowie, a widzimy, że w każdej religii przykazują pamiętać o wdowach i sierotach. Dopuszczaj wdowie i sierotom, znaczą to spełnić dzieło najwyższego miłosierdzia, z którego raduje się Bóg. Jest to czyn, na który zawsze splywa błogosławieństwo Boże. Do tego czynu wzywamy naszych miłych Czytelników, polecając ich pamięci wdowę i sierotę po inwalidzie polskim, ongiś pomocniku kupieckim. Zmarły inwalida miał kiosk przy ul. Gosiewskiego i wdowa mogłaby mieć z tego kiosku jakiś dochód, ale nie ma czym opłacić patentu, którego opłata wynosi 4,226.000 Mk. Nie ma też pieniędzy na zakupno towaru, bo choroba nieboszczyka męża i pogrzeb pochłonięły całą dotówkę. Otwieramy składek dla tej „Sierocy rodziny“ polecając ją pamięci ofiarności naszych czytelników. Składek prosimy nadsyłać dla „wdowy po inwalidzie“.

—00—

Pod gwarancją najlepszą, najele-
gan'szą i najtaniej
nabyć **obuwie** jedynie w znanym ze solidności
można **Magazynie Obuwia**
Lwów Łyczakowska 22.
Dla P. T. Urzędników 8% opustu 4053

—00—

Kupujcie tylko **Mokka**
RADOMSKĄ CYKORJĘ 39052

Nadesłane.



3945

Uroczystości listopadowe.

(—) Wczoraj rozpoczęły się uroczystości pięciolecia obrony i oswobodzenia Lwowa — ceremonią odsłonięcia Krzyża Obr. Lwowa na gmachu Szkoły Kadeckiej. Mszę polową odprawił ks. gen. Bogucki w obecności repr. władz wojskowych i cywilnych z gen. Jędrzejewskim i prez. Neumannem na czele. Przemówił poseł Maczyński, poczem dokonał odsłonięcia krzyża. Przemawiali także sekr. Z. O.

L. p. Wallner i komendant szkoły kad. Uroczystość zakończono „Rotą” i hymnem narodowym.

Oblawa na waluciarzy.

(—) Oddział lotny policji lwowskiej, który oczyścił już śródmieście z czerechy waluciarzy, wczoraj tępił resztki ich na Walach letniańskich. 50-ciu paskarzy sprowadzono na policję i ukarano ich dwudniowym aresztem i grzywnami. Skonfiskowano wiele walut.

W pościgu za groźną szajką rabusi.

(—) W okolicy Równa w czasie pościgu za banda Muchy bandę tę rozbiło zupełnie. Herszt Mucha z kilku bandytami umknął do Bolszewji. Schwymano 8 bandytów, którym odebrano wiele zrabowanego złota i srebra.

Trzy lata więzienia za zabójstwo 2-letniego dziecka.

(—) Za zabójstwo odpowiadał przed sądem karnym lwowskim w sobotę chłop z Ulrynowa Hilary Popowicz, który 2-letniego pasierba Miłkołaja pobił po głowie haczykiem, powodując jego śmierć. Zbrodniarza skazano na trzy lata ciężkiego więzienia. Rozprawie przew. r. Socha, osk. prok. Laskowski, bronił dr. Weissglas.

Kronika sportowa.

Zabawa Lechii. Dnia 1. grudnia br. urządza Koło Zabawowe L. K. S. Lechia w salach Strzelniczy Miejskiej ul. Kurkowa 21, „Wieczór Tanieczny”. Znana z ubiegłych lat ochocza zabawa i cel, zgromadzą zapewne wszystkich sportowców i sympatyków Klubu. Wstęp ściśle za zaproszeniami, które wydaje Sekretariat Klubu (pl. Gołuchowski 1) w godzinach urzędowych od 7—9 wieczorem, codziennie.

SPRAWY GOSPODARCZE

Ile kosztowało Polskę pięć miesięcy ósemkowych rządów?

21 tryljonów marek (21,000,000,000,000 mk.)

Leży przed nami bilans P. K. K. P. z dnia 31. października r. b. Długi korowód martwych napozór cyfr, który przemawia wszakże wymownym językiem. Językiem groźby, napomnienia, przestrogi. W tych suchych pozycjach bilansu przejawia się cała tragedia Polski, która od pięciu miesięcy pod ósemkowymi rządami toczy się w przyspieszonym tempie w przepaści finansowego i gospodarczego rozstroju.

Wystarczy porównać bilans P. K. K. P., ogłoszony w ostatnich chwilach rządu Sikorskiego z bilansem, który przed kilku dniami do wiadomości publicznej podano, aby zrozumieć jak wielką przeżyliśmy drogę w kierunku ostatecznej skarbu polskiego ruiny.

I tak dług skarbu wyrażający się w dniu 31. maja w sumie 2,377 miliardów urasta do olbrzymiej sumy 19 tryljonów 80.5 miliardów. Obieg banknotów wynoszący 2733.8 miliardów potęguje się, rosnąc wyprost z błyskawiczną szybkością z dnia na dzień, do sumy 23 tryljonów 80.4 miliardów.

Komentarze właściwie zbędne. Cyfry mówią same za siebie dość głośno. Różnica w pozycji długu skarbowego za pięć miesięcy rządów Chłeny wynosi 16.7 tryljonów! Obieg banknotów zwiększa się o 21.3 tryljonów! W ten sposób rząd „narodowej większości” osiąga smutny rekord w niszczeniu skarbu polskiego. Przez 5 miesięcy swojej gospodarki drukuje dziesięć (!) razy więcej banknotów niż wszystkie dotychczasowe rządy razem za 4 i pół roku istnienia państwa polskiego.

Jest jedna jeszcze pozycja bilansu, która mówi wiecej o przedziwnej polityce skarbowej, prowadzonej przez rząd wielkiego przemysłu i kapitału. Portfel wekslowy, który w dniu ustąpienia rządu Sikorskiego wynosi 449.4 miljardy, wyraża się obecnie w sumie 3 tryljonów 540.4 miliardów marek. Różnica wynosi zatem przeszło 3 tryliony. Te trzy tryliony to subwencja dla wielkiego przemysłu w formie pożyczek wekslo-

wych, zwracanych po kilku miesiącach w zupełnie zrujnowanej walucie. Te trzy tryliony to suma wydatków podatkiem inflacyjnym z kieszeni szerokich mas wybiędzonej ludności i złożona następnie wielokapitalistycznemu Lewjatanowi — w haracz.

Oto wymowa cyfr! Oto groźne memento — którym bilans P. K. K. P. co miesiąc społeczeństwu ostrzega. 21 tryljonów marek! Tyle kosztowało Polskę pięć miesięcy ósemkowych rządów. Czy to nie zadrogo? Nad tem pytaniem społeczeństwo, które te koszty ponosi, musi się raz zastanowić!

—00—

Działalność P. K. K. P. na prowincji. Z dniem 15 listopada zostały uruchomione dalsze nowe zastępstwa P. K. K. P. w Rypinie, Cieszyńcu i Buczaczu. Zastępstwo w Rypinie obejmuje miejscowy Bank Spółdzielczy, w Cieszyńcu Oddział Polskiego Banku Krajowego i w Buczaczu Polska Kasa Oszczędności. Z chwilą uruchomienia tych zastępstw wszystkie weksle z tych miejscowości będą dopuszczane do dyskonta P. K. K. P. Tak więc starania sier przemysłowych i handlowych tych miast zostały przez władze uwzględnione. Min. skarbu uruchomienie tych zastępstw już za- twierdziło, obecnie zaś formalności urzędowe w tej sprawie są na ukończeniu.

Zakaz wywozu cyny. Na mocy rozporządzenia min. przem. i handlu do listy towarów, których wywóz jest zabroniony, zostały włączone: cyna w złomkach oraz popioły cynodajne.

Naczelny redaktor

BRONISŁAW LASKOWICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Dr. OLGA GARFEIN

ordynuje w chorobach dzieci, Zielona 17, II. p., od 3—5 po poł. — Lampa kwarcowa. 30847

Dr. Augusta Auerbach-Groeblova

powróciła i ordynuje w chorobach dzieci codziennie od 3 do 4 pop. przy ul. Krakowskiej 14. 31620

Dr. Maksymilian ROLLER

specjalista chorób dzieci, leczenie lampą kwarcową obecnie ord. od 2—4, Lwów, Kazimierzowska 35. 30852

Specjalista chorób skórnych i weneryczn. Dr. Goldstein

były cielew kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. Przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyźni od 2—5, w niedzielę i święta od 9—1. Kraszewskiego 3. 30849

KAPELUSZE DAMSKIE

do przerobienia — E. GEPERT, al. Fredry 9. przyjmuje najtaniej — 31883

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE Inż. STANKIEWICZA

Lwów, ulica Franciszkańska 1. 11

wykonują wszelkie naprawy motorów, maszyn rolniczych, gorzelniowych, drukarskich, armatury, roboty tokarskie.

SPAWALNIA

autogenem części rękniących i polamanych z żelaza, stali, mosiądzu i aluminium. Własna odlewnia metali. Naprawa najdrobniejszych aż do największych przedmiotów. uskutecznia się na maszynach precyzyjnych, najnowszych typów — w najkrótszym czasie. 31782

Upraszam panią,

która przysłała anonim chłopcem w południe dnia 4-go tego miesiąca w niedzielę, o łaskawe podanie swego adresu w sprawie mego syna. 31885

Matka.

GRUNT około 3-morgowy

przy torze kolejowym i niedaleko tramwaju, kupi fabryka „DAB”, Lwów, Łyczakowska 27. 31621

ZNANA FIRMA PFAU

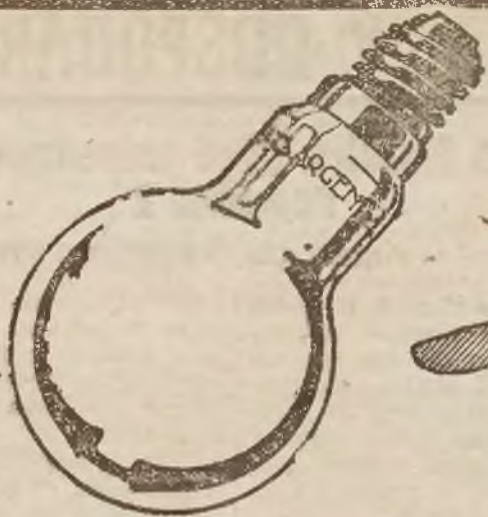
Lwów, Rynek 19

sprzedaje najtaniej Pończochy, Rękawiczki, Stopy i wszelkie trykotaże

Bo wchód przez sień.

4156

**Chroni
wzrok,**



**oszczędza
prąd.**

PHILIPS ARGENTA

**DARMO ZAWIJANIE
MAGAZYN MANNERA**

otrzyma każdy przy zakup. za 1,900.000 Mp.

PLASZCZE wełn. za 3,500.000 Mp.
ZAKIETY wełniane za 4,900.000 Mp.
KAMIZELKI weł. za 4,900.000 Mp.
SZLAFROKI flon. za 3,900.000 Mp.

Lwów, UL. SYNSTUSHA 2
Uwaga na firmę i nr. domu 2

31878

Czy chcecie od waszego Reumatyzmu groźwie być zwolnieni? Tysiące już wyleczonych!

Bóle w członkach i stawach, — spuchnięte członki, — okaleczające ręce i nogi, kłucie i bóle w rozmaitych częściach ciała, nawet cierpienie oczu, są następstwami cierpień reumatycznych i gichtycznych.

Proponuję Wam do wyleczenia środek naturalny! Żadne lekarstwo uniwersalne, lecz środek leczniczy, jaki łaskawa matka przyroda ofiaruje chorej ludzkości. Każdemu próba bezpłatna! Proszę mi napisać natychmiast, a wyszlę Wam całkiem bezpłatnie mój środek i moją rozprawę. Zostaniecie się moimi wdzięcznymi zwolennikami. Expedition der Opera Apotheke Budapest VI Abteilung 714.



4215

Wiedeńska fabryka, wyrabiająca druty dynamiczne, przewodniki i przedsiwo leoniska (leonische Gespinnste), poszukuje poważnego, dobrze sytuowanego przedstawicielstwa.

Zgłoszenia sub: „Electrodraht 9017“ do Biura Ogłoszeń Rudolf Mosse, Wien I., Seilerstätte 2.

RZEMYKI do KAMASZY

najlepszego gatunku po taniej cenie dostarczają
Gebrüder RINSKY, Posamentierwarenfabrik
Wien VI., Garbergasse 5.
Przedstawiciele poszukiwani.

Zające potaniały!!!

Duże, świeżo upolowane po cenie
450.000 Mp. 450.000
nabyć można tylko na składzie

u L. BUCHSTABA, ul. Stareczakówna 15
(obok pl. Sw. Teodora i ul. Bożniczej).
Nadto za 2 skórki zające dają wielkiego zająca bez skórki.

31887

Poszukiwany natychmiast samoistny, odpowiednio uzdolniony

AKWIZYTOR

z działu maszyn i narzędzi
dla oddziału lwowskiego światowej firmy importowej, ze znajomością niemieckiego — (chrześc.). Pod „Godny zaufania“ do Admin.

4182

OLKA Pończochy i wyroby trykotowe
Lwów, Rynek 85.

4122

WOLNE POSADY

KASJERKA znajdzie natychmiast posadę; Magazyn papieru Stanisława Abła Legionów 11. 31447

MEZCZYŹNI i Kobiety w każdej miejscowości zarobią 10—20.000.000 Marek miesięcznie oraz agencji; agencji; handlarzy obrazami przy sprzedaży obrazów świętych ozdobić wykonanych; nowość. Nowoczesny pouczają się; Zgłoszenia pisemne adresować: Zakład Dewocjonalii — Lwów; Sadowa 58. 31433

UCZNIA przyjmie zakład dentystyczny. Wiadomość w Biu- rze dzierżaw Scherera; Pasaż Hausmana. 31859

SZEWSKIEGO czeładka zdolnego oraz przykrawacza pod rękę poszukuje Antoni Waluk; Łyczakowska 47. 31838

PRZYJMIĘ sierotę całkowicie uczniwą kobietę do 14-letniego zniżającego chłopczyka. Sklep komis. Sienkiewicza 5. 31853

BONY do lat 30 do trojga dzieci na wyjazd potrzeba zaraz. Tylko inteligentne z dłuższymi; świadectwami mogą się zgłaszać Żybkiewicz 5; III. p. Opolska. 31792

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego (tylko z pierwszorzędem) po- lecaną poszukuje Wrocław Żużelskiego 10. 31801

SPÓŁKA Nakładowa „Odrodzenie“ Lwów, Zimorowicza 15; przyjmie chłopca powyżej lat 16 do pakowania i powy- lek. Zgłoszenia między godz. 4—7 po południu. 31803

POTRZEBNA kilka pańien do szycia kołder i chłopców do szycia tapicerki — posiedzącej. Fabryka posiedzi Korol- nicka 6. 31843

POTRZEBNA dziewczyna do kucmii ul. Fredry 4A, Cu-4 kermia. 31848

HUBOWNICZEGO przedsiębiorcę oraz ekonoim. ogrodnika i leśnego polnego poszukuje Zarząd dóbr Dolholuta — Lubice. 4210

SŁUŻĄCA poważniejsza z gotowaniem i praniem potrzeba zaraz. Świadectwa wymagane. Zgłoszenia codziennie od 9—10 i od 5—6 popoł. Długosza 10; parter. 9246

SŁUŻĄCA do sprzątnięcia i do 2-ego starszych dzieci po- trzeba zaraz. Zgłoszenia Długosza 10; parter od 9—10 rano i od 5—6 popoł. 9247

SZEWSKIEGO przykrawacza samodzielnego poszukuje za- raz. Miejskanie dla kawalera na miejscu. Sales; Lwów; 3-go Maja 17. 31750

GOSPODYNIA—KUCHARKA (Zyd) na wieś do dworu pod bardzo korzystnymi warunkami; natychmiast poszukiwana; Zgłoszenia do Dra Geyera ul. Głęboka 10; od 3—5-tej popołudniu. 31738

ZAKŁAD trykotarsko — pończoszarski Obozowa 5 poszu-kuje zaraz wyuczonych maszynistek, panienek do wy- hańczania, pręcia i nawijania materiału. 31668

PANNY do pracowni poszukuje kucmnia Ormiańska 1. 31814

FIRMA M. Jagid poszukuje trzech samodzielnich pomo- cników kucmierskich bez różnicy wyznania. Wiadomość M. Jagid, ul. Rutowskiego 1; gmach Sprechera. 31638

PRAKTYKANTA (lke) z odpowiednim wykształceniem po- szukuje Pierwsza Polska Chrześcijańska Księgarnia i An- tykarnia Ska z ogr. odp. we Lwowie, Bajorego 32. 4198

ZAKŁAD techniczno-dentystyczny Leopolda Rottera; plac Smoły 5; przyjmuje ucznia lub uczennicę. 31873

PODLESNY z dobrymi świadectwami na ordynarij potrzebny Zarząd dóbr Drohomyśl poczta Strusów; — Odpisy świadectw nie będą zwracane. 31876

PANIENKI inteligentną szukamy. KOSMEO; Mikołaja 7; — Od 6-7-mej. 31867

EKONOMA w wieku 30-40 lat do folwarku 600 morgowego z wynagrodzeniem 24 q ordynarij; 6 l. miska — roczna pensja wartości 12 q żyta; 2 morgi ogrodu — przyjmie od 1. lutego 1924 Zarząd folwarku Derewiany; p. Miłatyn nowy. Nadsyłać odpisy świadectw — nie uwzględnione pozostała bez odpowiedzi. 31864

CHŁOPIEC porządny najwyżej lat 17; poszukiwany do usług blawnych. Zgłoszenia: Polska Sosna; Wąłowa 11 A; w godz. od 9-12. 31831

POSZUKUJE się chłopca lat 17-20 do pomocy w garde-robii Kawiarni Warszawa; Zgłosić się u p. Siera — Jagiellońska 16; oficyny; 1. piętro; między 1-3. 31908

PRZYJMUJE natychmiast samodzielną pannę do szycia sukien; Konfektoria damska — Piekarska 5. 31804

PRACOWNIA chłupa na Gabrzelówce poszukuje kilku zdolnych robotników. Zgłaszać się na miejscu. 31860

DOCHODZĄCA do całodziennego zajęcia poszukiwana; — Zgłoszenia: ul. Sykstuska 25; Szeichlerowie; 31879

ROZMA TE

KUSZERKA przyjmuje zamówienia. Honorarium umiarkowane. Łyczakowska 129. 30181

AKUSZERKA przyjmuje panie; udziela porad pod dyskrecją. Lwowskich Dzieci 7 (Polna). 31285

PO KONKURENCYJNYCH cenach uskuteczniamy wszelkie roboty w zakresie TAPICERSTWA wchodzące. Dosłownie darmo. Majous i Zdebski; Sapiehy 45; sklep. 31353

PRZYJMUJE szydeł sukien; bieleżny; Szkarpuwa 1 — I. piętro; ганек. 31785

RYFLOWANIE wałków urządzenia młynów i tartaków, odlewów żelazne; klamry, śruby; ruszta do lokomobil i kotłów; konstrukcje żelaza wykonuje fabryka Inż. Słowka Lwów. Żółkiewska 94. 31689

AKUSZERKA WAGNEROWA; PIĘTNASTCIE LAT PRAKTYKI; PRZYJMUJE PANIE POD DYSKRECIĄ. SOBIEŚKIEGO 20; PARTER. 31276

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKRECIĄ. BOCZNA ULICY GRÓDECKIEJ; JÓZEFATA 3; PARTER. B. D. 31751

OSoba inteligentna, sierota; pozbawiona wszelkiej rodziny; pomocy; pensji; poparcia; posady; chore na nogi — reumatyzm chroniczne opuchnięcie; omdlenie — uprasza o odzież; bieleżną i obuwie. Łaskawe zgłoszenia z grzeszaczki przyjmie p. Maroszanyi; Lwów, Tarnowskiego 12 II. piętro, oficyny. 9250

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją; niezamężny; usłupstwo. Wąłowa 27; parter. 30962

PRACOWNIA Inter Michała Malca wykonuje roboty kuśnierskie po najniższych cenach; Hotel Europejski; plac Mariacki 1. 4; w podwórzu na lewo. 31224

WSZELKIE przeróbki, modernizowanie inter przyjmuje Pracownia sukien damskich Mikołaja 18; I. p. 31682

PRZEPISYWANIE tanio przyjmuje; Pismo wyraźne; czytelne. Zgłoszenia pod PISMO Wiek Nowy. 9245

MIESZKANIA I SKLEPY.

PRZYJMUJE panienkę na pensję; częściowo za prowadzenie — Listy PENSJA Wiek. 31855

3 POKOJE kuchnia, opróżnić temu, kto kupi meble, sy-pialnię. Oferty z podaniem adresu do Administracji Wiek pod „1.050 DOLARÓW“. 31749

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią z przynależnościami z dużym ogrodem w ładnej okolicy blisko Lwowa zaraz do wynajęcia. Oferty do Administracji pod ZALEWSKA. 31811

MŁODY biurowiec szuka mieszkania przy inteligentnym i spokojnym domu najchętniej przy jednej samotnej osobie. Do Wiek pod MOŻLIWOŚĆ. Anonimy bez odpowiedzi. 31824

KTO odnajmie pokój dla wyższego urzędnika; któremu więcej zależy na ludzkim traktowaniu; aniżeli zapłatę zechce podać adres pod PRZYJACIEL do Administracji. 31781

2 UCZNI przyjmie urzędnik za wiktualy ulica Głaba 5; parter prawy. 31670

URZĘDNIK bankowy; kawaler; katolik; poszukuje pokój przy solidnej rodzinie w okolicy śródmieścia. Zgłoszenia do Administracji pod BANKOWIEC. 31886

POSZUKUJE skromny separ. pokój podczas 3-4 razowego pobytu w ciągu miesiąca. Zgłoszenia pod MILJONOWKA do Wiek. 31862

POSZUKUJE pokój z kuchnią za wysokim odpustem; — Zgłoszenia pod AMERYKANIN do firm Rosner — ulica Kazimierzowska 25. 31865

OLERZYMI lokal frontowy; centrum odstepie. — Listy Biuro Sokolowskiego „Bank“. 31880

ZAPŁACE dwuletni wysoki czynsz lub dam wiktualy za mieszkanie. Dr. Buchelt — Akademicka 3. 31872

POSAD POSZUKUJA

URZEDNIK prywatny przyjmie natychmiast posadę korespondenta polsko — francusko — niemieckiego lub stenotypisty. Zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod PRZEMYSŁOWIEC. 31809

HANDLOWIEC z działu korzenno — śniadankowego zdolny bufetowiec lat 28 poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. obejmuje bufet na rachunek — ewentualnie jako planistę. Na zadanie może złożyć kancję. — Reflektuje tylko na stałą posadę Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego dla ewangelistów milionów Nr. 1.511.114 31822

INTELIGENTNA panna. Niemka poszukuje posady do dziecka od 2 do 5 lat Łaskawe zgłoszenia przyjmie z grzeszaczki; Kartik ul. Krakowska 2. 31832

PANNA ze znajomością buchalterii i korespondencji z kuli-kuletnią praktyką bardzo zdolna szuka odpowiedniej posady na prowincji. Zgłoszenia pod PROWINCJA do Wiek Nowego. 31661

WSZELKĄ służbę męską i żeńską a to: dworską; domową kawiarnianą; restauracyjną hotelową poleca Biuro Pracy Rynek 29; 31775

OSoba młoda poważna poszukuje posady jako gospodyni — kucharzka do samodzielnego zarządu. M. Nestorko; ulica Dekerta 24; Lwów. 31728

PANNA początkująca krawczyni będzie pomagać szyc 5 godzin dziennie pierwszorzędną szwaczce — za naukę szycia bieleżny. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek pod M. W. 31725

OSoba znająca się na gospodarstwie i kuchni — poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia listowno do Wiek pod F. S. 31721

GORZELNIK ze szkół Dublańska posiadający długoletnie doświadczenia poszukuje posady. Zgłoszenia: Józef Ciron; Brzeżany; ul. Rajska 13. 31747

DWIE panny z 3-letnią praktyką biurową; pisząco biegle na maszynie — poszukują posady; Zgłoszenia pod LULA do Administracji; 31064

MŁODA; zdrowa mamka poszukuje posady. Wiadomość u dozorczy przy ul. Podwale 3. 31870

POSZUKUJE służby za furmana; stróża lub do innego zajęcia Mam lat 17 i dobre świadectwa. Paweł Herman z Hlibowa p. Grzywnatów. 4217

POSADĘ biurową przyjmie zaraz urzędnik dzwony (tarta) z wykwalifikowaniem handlowym. Listowne oferty z podaniem warunków proszę adresować do Adm. W. N. pod „3 LATA PRACY“. 31893

RUTYNOWANA pielęgniarzka z długoczną praktyką poszukuje ją drogą odpowiedniego zarządu Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wiek pod RUTYNOWANA. 31891

NAUKA

SZKOŁA pisania na maszynie „Irena“ przyjmuje wpisy codziennie rano i popoł. Sapiehy 47A. 31490

ŁATWA nauka wyuczyć w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 31754

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach; Lendowski; ul. św. Michała 6; II. p. od 3-6; (boczna Kościuszk). 31834

UCIEKNIERKA z Rosji; władająca znakomicie francuskim; udziela tanio lekcji. Za skromne mieszkanie i śniadanie zajmij się parę godzin dziennie i udzieli lekcji. Rutynowana nauczycielka muzyki udziela lekcji; sto tysięcy godzin. Wiadomość: Piekarska 14; I. piętro na prawo; 9251

WYUCZĘ studenta na skrzypcach; który ma przygotowanie do VI. kl. realnej. Zgłoszenia do Administracji pod NAUKA; 31869

KURS jańców dla początkujących i nowocześnie; rozpoczynają Raab; Sykstuska 23. Wpisy codziennie. 31830

MALŻEŃSTWA

KTORA bogata starsza panna lub wdowa zechce wyjść za mąż za 30-letniego przystojnego i sympatycznego przemysłowca. Dyskrekcja zapewniona. Poważne zgłoszenia pod NATUM do Wiek Nowego. 31766

WDOWIEC lat 26; bezdzietny; rzemieślnik — posiada skromny majątek; z braku znajomości pragnie poznać pannę lub wdowę bezdzietną w celu mat.; któraaby miała swój własny dom; posag wynagany dla wspól-nego dobra; rzecz traktuje serio. Łaskawe zgłoszenia listowno do Adm. Wiek Nowego pod DOBRY MAŻ; 31871

„VENI vidi, vici“ zechce podać adres — INŻYNIER Adm Wiek. 31592

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

MILION MP. otrzyma — kto znajdzie psa małego białego — złotego imieniem Boy. Kossak; św. Zofii 27. 31756

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową L. 26584/54 opiewającą na nazwisko Arnold Aks — otrzymaną z Pow. Komendy Uzupelniać w miesiącu kwietniu 1923 — przy przeglądzie. 31757

KUPNO SPRZEDAŻ

STÓŁ dębowy; zabawk; i papuczd dziecięce; Zofii 52; — II. p.; m. 6. 31890

SURZEDAM nuty do nauk; gry na skrzypcach. Ordząd w Restauracji Hotelu Francuskiego; Plac Mariacki 5; Otto Parr. 31889

SANKI eleganckie na jednego konia i baranicę — kupi firma Juliusz Weiss; Lwów; Potockiego 26. 4221

SPRZEDAM sypialnię; meble. Słowa 3; I. p. od godz. 1-4 popoł. 31748

DO SPRZEDANIA szafa biblioteczna (antyk) (raz inne szafy. Tomaszewski; Ossolińskich 9 31875

MAHONIOWY garnitur salonowy; dywan perski — tanio sprzeda. Wiadomość: Sklep blawny; Sapiehy 28; 31877

FUTRO podróżne niedźwiedzie; prawie nowe — „kostium damski“ na smukłą osobę; płaszcz dla starszej pani do sprzedania. Batorego 32; I. piętro na lewo. 10-12. 31866

WÓZEK lekki; używany lub powozik ewentualnie na gumach kupię oraz uprząż na jednego konia. Zgłoszenia: Michał Sajurski; Lwów; Ossolińskich. 31861

LEGAWIEC dziesięciomiesięczny do sprzedania. Lwów — Dekerta 7. 31868

ARMATURY wodne, parowe i gazowe wyrabia i dostarcza najsłynniejsza Fabryka „Hydropol“ S. A. Lwów. Lwowskich Dzieci 56. 4200

MLEKO dworskie w każdej ilości poleca Mleczarnia „Bar-taków“ Pasaż Mikołascha, naprzeciw kina Lux. 4199

FUTRO do sprzedania mało używane. Chodkiewicza 81 sklepik — w każdej chwili. 31894

ARMATURY do kotłów, maszyn parowych, gorzeli, browarów i rafinerii. RURY żelazne, gazowe i kotłowe. METALE: rury, blachy, druty miedziane mosiężne, kompozycje; cynę antykową. ARTKULEY techniczne dla wszelkich gałęzi przemysłu poleca tanio „WENTYL“ — LWÓW, UL. GRÓDECKA 36. Tel. 737. 31681

SPRZEDAM jadalnię, garnitur salonowy, kredens, łóżka rozmaite meble; Romanowicza 10 Lamus. 31531

SYPIALNIA jasna; jadalnia dębowa; sofa do jadalni; lustro z konzoli; meble klubowe; sypialnia kawalerska do sprzedania. Chorażczyzny 29; Matwiewski. 31773

TOKARNIE do drzewa i do żelaza kupię. Zgłoszenia do Administracji Wiek pod TOKARNIA. 30783

POD LWOWEM Gospodarstwo 6 mg. z budynkami i 1 mg. z nowymi budynkami; pół mg. z budynkami oraz kilka folwarków od 90-300 mg. w Małopolsce sprzeda EWOLUTA Lwów; Ossolińskich 11. 31772

KŁOZET POKOJOWY sprzedam. Sakramentek 30; III. p. i Szczepańska. 31755

KLISZE fotograficzne używane kupuję. Kościuk, Stręma 7; 31488

WIELKI PIEC oraz wyciury rasowe sprzedam. — Na Błonie 8. 31483

DO SPRZEDANIA wózek ręczny i waga stołowa. Mleczarnia Śniadeckich 3. 31648

LOKOMOBILE; koły parowe; motory; urządzenia młynów; tartaków; gorzeli; maszyny rolne itp. kupuję — sprzedaje i przyjmuję w komis: Biuro techniczno-handlowe EWOLUTA — Ossolińskich 11. 30791

PRYWATNEMU sprzedam srebro stołowe na 6 osób; Kuchanowskiego 22; drzwi 8. 31681

KAMIENICE II. p. nowa z wolnym mieszkaniem okolica dworca głównego sprzeda „Ewoluta“ Lwów, Ossolińskich 11. 31856

OKAZYJNIE krowa 2 i pół letnia do sprzedania. Wiadomość Wybranowskiego 3; I. p. Lejter. 31788

PIES duży — czuły dobry stróż natchętnej na prowincję do sprzedania. Sykstuska 48. Dom Komisowy. 31759

SPRZEDAM bibliotekę dla teatrów amatorskich; Hugot — Lwów, Świętokrzyska 22. 31807

OKAZYJNIE sprzedam nowe ubranie frakowe. Szeptyckich 21; Miśków. 31813

DWIE nowe piękne kamienie położone w śródmieściu okazujecie do nabycia. Zgłoszenia u adwokata Dra Matkowskiego ul. Batorego 7. 31823

KUPIE lokomobilę lub stojącą maszynę tartaczną 120 do 150 HP. w dobrym stanie. Zgłoszenia pod LOKOMOBILA do Administracji tego dziennika. 31946

OKAZJA dla młynarzy! Młyny wodne i motorowe do sprzedania i wydzierżawienia. Bliższe informacje Kolo Młynarzy; Lwów Bojmów 3; III. p. 3213

ZAKUPUJE lub bierze w komis: Meble stylowe; dywany; brzozy; roboty ręczne; obrazy itd. Salon Mebli Stylowych B. Potockiego; Klementyny Tańskiej 1. 31616

NAJTANSZA BIBLIOTEKA (Biblioteka powieści „WIEKU NOWEGO“).

Wobec szalonej drożyzny książek do czytania, zwracamy uwagę czytającej publiczności na bibliotekę sensacyjnych powieści najznakomitszych autorów, wydawaną nakładem „WIEKU NOWEGO“.

W Administracji „Wiek Nowego“ (Lwów, Sokoła 4) są na razie do nabycia następujące powieści ilustrowane:

- 1) MAURYCY LEBLANC: „Troje oczu“
powieść ilustr. 200.000 Mp.
z polec. przesyłką poczt. 220.000 „
- 2) JAMES HAY: „Dom bez światła“ —
powieść ilustr. 200.000 Mp.
z polec. przesyłką poczt. 220.000 „

- 3) MAURYCY RENARD: „Ręce Orlaca“
powieść ilustr. 200.000 Mp.
z polec. przesyłką poczt. 220.000 „
- 4) SVEN ELVESTAD: „Ten czwarty“ —
powieść ilustr. 200.000 Mp.
z polec. przesyłką poczt. 220.000 „

ADMINISTRACJA „WIEKU NOWEGO“, Lwów, Sokoła 4.

Kaszel, chrypka

i wszelkie choroby dróg oddechowych leczy najpewniej „SULFOCOL“ „LAOKOON“ WE LWOWIE stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH

3146

MONTER

dobrze obznajomiony z montażem i naprawą aparatów telefonicznych, poszukiwany przez firmę: 4224

LEISER GRIFFEL, Tartak parowy — Belehów.
Zgłosz. za podaniem warunków przy wolnem pomieszkaniu.

Chrześcijańska Składnica szwajcarskich haftów

skarpetek, rękawiczek i wszelkich trykotaży oraz dziecinnych sukienek, sprzedaje po cenach fabrycznych

LWOWSKI BAZAR, Pańska 11 4091

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wiatłych

poleca się znany JECOROL A. Bukowskiego

od lat wielu MAGISTRA Apteka, Warszawa, Marszałkowska 54. Telefon 13-19.

Jedna butelka JECOROLU zastępuje kilogram najlepszego tranu.

Sprzedaż w aptek. i skl. aptecz. Wystrzegać się naśladowictwa!! 4149

Zakład lekarsko-dentystyczny

poszukuje lekarza (lekarki).

Listy: „Lekarz“, Biuro dzien. Buchstaba, Legionów 21. 31761

NAJTANIEJ PRZERABIA I KRYJE

KOŁDRI - MATERACE

FABRYKA POŚCIELI

M. Mleko A. Pietruszewski

Lwów, ulica Koralmicka 1. 6. 31711

WYDZIERŻAWIMY

TARTAK JEDNO-GATOWY

za stolarnią maszynową, obecnie w ruchu, w okolicy Niska (20 km. od stacji przy szosie), należący do 700 ha kompleksu lasów soanowych. Obok kilkanaście tysięcy hektarów lasu. — Oferty przyjmuje p. Długoszowski, Lwów, ulica Kurkowa 5. 31765

Gorsety, opaski biodrowe i dla ciążarnych

oraz napiersniki wszelkiego rodzaju, poleca

PRACOWNIA GORSETÓW HELA FASS,

ul. Łyczakowska 19. — Przyjmuje też na-

prawki i przefasonowania. Wykonanie solidne. 4015

Kto chce

znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów,

Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

niech ogłosi

się natychmiast we

Wiek Nowym

na poczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sowiecie

wynagradza

wydatki uczynione na ogłoszenia.

CENNIK

konkurencyjnego magazynu :: najelegant. strojów damskich

Grünsteina

Lwów, Szpitalna 6

naprzeciw Domu Towarow. i biura kolei. „Orbis“.

4223 Mp.

Płaszcze 3,100.000

„ zimowe welur. double 5,400.000

Suknie wel. 1,450.000

„ tryk.-jedw. i wel. hacz. po 2,900.000

Spodniczki weln. 1,250.000

Szlafroki 950.000

Szlafroki flanelowe 1,900.000

Jumpery weln. (wiedeńskie) 1,900.000

Kamizelki weln. prawdz. wied. 3,700.000

Jumpery jedw.-trykotynowe 1,400.000

Bluzki markizetowe i opal. po 1,400.000

„ kretonowe 450.000

„ pikowe 600.000

Koszule szyfonowe 1,400.000

Pończochy we wszystkich kolor. 295.000

Specjalny oddział wypraw ślubnych o 50% taniej niż wszędzie. — Ofiaruję 1/4 tuzina koszul temu, kto udowodni, że to nie jest prawda.

UWAGA! Z wymienionych artykułów sprzedaje mojej klienteli tylko po jednej sztuce. Dla Urzędniczek za okazaniem legitymacji 5% opustu z cennika.

OTOMANY, Kanapki do składania, Materace wlo-

sicane i sprężyn., Materje meblowe, Kapy, Firanki, Dywany, Chodniki — w znanej z taniości Firmie

E. HAGLER LWÓW 21

Uwaga na firmę i Nr. domu 21. 3750

Skłótytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza,

Drukarnia „Prasa“, ul. Sokoła 4.